

POGODA
Dzisiaj rano, możliwość prze-
lotnych deszczy, później części-
wo słonecznie, mniej wilgoci, naj-
wyższa temperatura do 85 F (29.5
C).
Jutro przeważnie słonecznie,
najwyższa temperatura również
do 85 F (29.5 C).
Wschód słońca o godz. 5:37
rano, zachód o godz. 8:17 wie-
czorem.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

No. 143 Rok (Vol.) LXXVII

CHICAGO, IL, Wtorek, 24 Lipca (July 24), 1984

Telefon wszystkich biur 286-0141. **35¢**

KALENDARZYK
Dzisiaj wtorek, 24 lipca
— Kingi i Krystyny.
Jutro środa, 25 lipca —
Jakuba i Krzysztofa.
Pojutrze czwartek, 26 lip-
ca — Anny i Mirosławy.

USA MOGĄ ZŁAGODZIĆ SANKCJE

Kryzys Polityczny w Izraelu

Niewielki Wzrost Kosztów Utrzymania

Washington (UPI) — Dept. Pracy poinformował, że średnie koszty utrzymania w czerwcu wzrosły bardzo niewiele, a mianowicie o 0.2%. Przyczyną tego był wzrost cen detalicznych owoców, szczególnie cytrusowych, oraz ogólna zwyżka cen artykułów żywnościowych o 0.1%.

Wzrost cen żywnościowych zrównoważony został obniżką cen benzyny (1.5%), co wpłynęło na fakt, że średnie koszty utrzymania zwiększyły się tylko o wspomniane 0.2%.

Uparte Stanowisko Moskwy

Moskwa (UPI) — Związek Sowiecki wezwał dziś Stany Zjednoczone do przyjęcia warunków Moskwy dotyczących negocjacji w sprawie zakazu posiadania broni antysatelitarnych. Kreml wyjaśnił, że jego warunkiem wstępnym jest wzajemne moratorium co do dalszych prób broni tego rodzaju.

Komentarz sowieckiego reżimu został przekazany przez oficjalną, państwową agencję prasową "Nowosti". Powoływała się ona między innymi na wczorajsze oświadczenie rzecznika Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR, Władimira Lomejki, który stwierdził, że Moskwa nie widzi żadnego sensu w rozpoczynaniu wiedeńskich negocjacji, jeśli próby broni kosmicznych będą w tym czasie kontynuowane.

Agencja "Nowosti" powtórzyła także wcześniejsze stanowisko Krem-la, iż nie przystąpi on do rokowań w sprawie zakazu posiadania broni antysatelitarnych, jeśli USA będą obstawać przy swoim warunku, by rokowania te połączyć z rozmowami o odnośne ograniczenia potencjałów nuklearnych obu krajów.

"Nowosti" wezwała zatem Washing-ton, aby wydał oświadczenie, w którym w sposób jednoznaczny zgodziłby się na sowiecką propozycję podjęcia rozmów oraz w którym ogłosiłby moratorium na testy broni antysate-litarnej oraz jej rozmieszczanie w przestrzeni kosmicznej.

W poniedziałek Związek Sowiecki odrzucił propozycję prezydenta Rumunii, Nicolae Ceausescu, by Moskwa zgodziła się na powrót do zerwa-nych przez siebie negocjacji genew-skich, jeśli Stany Zjednoczone zamrozą instalację nowych pocisków nuklear-nych Pershing 2 i cruise w Zachodniej Europie. Kreml nadal warunkuje swój powrót do rokowań od rozmonto-wania tych pocisków, które zostały już rozmieszczone.

5,500 Aresztowań w Limie

Lima, Peru. (CT) — W ciągu mi-nionego weekendu policja peruwiań-ska przeprowadziła potężną obławę na wszystkie, podejrzane miejsca na terenie stolicy tego kraju, Limy. W wyniku akcji aresztowano aż 5,500 osób, w tym dwóch przywódców ma-istycznej organizacji terrorystycznej. Akcja odbyła się w ramach stanu wyjątkowego, ogłoszonego przez prezydenta Fernando Belaunde Terry, co z kolei było następstwem gwałtownie wzmagającej się fali napadów terro-rystycznych. Celem obławy miało być zatrzymanie wszystkich, podejrzanych o działalność przestępczą lub terrorystyczną.

Jej efektem ubocznym stało się za-trzymanie 283 prostytutek oraz odna-leżenie 479 porzuconych dzieci.

Partia Pracy Ma 45, Likud 42 Głosy w Kneset

Żadna Nie Ma Większości, Drugie Wybory Możliwe w Jesieni

Tel Awiw, Izrael (UPI) — W wy-niku wczorajszych wyborów parla-mentarnych w Izraelu Partia Pracy uzyskała 45 miejsc w 120 osobowym Knesecie, a rządząca dotychczas partia Shamira, Likud, 42. Dane te uzyskano po przeliczeniu 95% wszyst-kich oddanych głosów.

Partia Pracy, opozycyjna do partii Likud, uzyskała więc o 3 miejsca w parlamencie więcej. Żadna partia nie otrzymała więc absolutnej większo-sci, a mianowicie 61 miejsc.

Mimo, niewielkiej wprawdzie prze-wagi Partii Pracy, Likud ma zde-cydowanie większe szanse na utwo-rzenie przyszłego rządu koalicyjnego. Ekspersi polityczni uważają, że rząd ten jednak nie będzie zbyt mocny i nie będzie długo istniał. Przepowia-dają oni w związku z tym kolejne wybory w listopadzie.

W międzyczasie przywódca dotych-czas rządzącej partii Likud, premier Yitzhak Shamir oświadczył, że jest gotów do utworzenia nowego rządu koalicyjnego, w którego skład wcho-dziłyby wszystkie partie religijne. "To nie będzie łatwe — powiedział rzecznik Shamira, Avi Pazner — mo-że to potrwać jeszcze przez jakiś

(Ciąg dalszy na str. 6-iej)

Silny Wzrost Gospodarki Amerykańskiej

Washington (UPI) — Gospodarka amerykańska zanotowała w drugim kwartale bieżącego roku wzrost wynoszący 7.5% w skali rocznej. W pierwszym kwartale wyniósł on 10.1%.

Wzrost gospodarki w obecnym kwartale spowodowany był większym zapotrzebowaniem na wyroby trwa-łe oraz wszelkie inne artykuły, co z kolei było przyczyną zwiększenia sprzedaży detalicznej. Wzrost w pier-wszym kwartale spowodowany był w głównej mierze zwiększonym tem-pem robienia zapasów wyrobów.

Rzecznik Białego Domu Larry Speakes oświadczył, że dane te do-wodzą, iż stan gospodarki jest bardzo dobry, co jest też zapowiedzią dal-szych powodzeń. Współczynnik infla-cji znajduje się na tym samym niskim poziomie, podczas kiedy ekono-mia coraz bardziej się rozwija.

Do spraw, które niepokoją, należą: wysoka bankowa stopa procentowa od pożyczek, deficyt budżetowy oraz zbyt niska sprzedaż eksportowa.

Wysokość średniego dochodu naro-dowego wyniosła w roku bieżącym \$3.553 biliony, a więc o 10.9% wię-cej niż w roku ubiegłym. Zdaniem ekonomistów, wzrost wynoszący mi-nimum 4% jest już w stanie zmniej-szyć bezrobocie.

Obecny rozwój gospodarki jest naj-silniejszym do ponad 3 dekad, czyli od 1950 r. Większy rozwój ekonomii zanotowano tylko po zakończeniu wojny koreańskiej.

Spadek Inflacji w Europie Zachodniej

Luksemburg (ST) — Najnowsze sta-tystyki EWG wskazują, że średni stopień inflacji w krajach członkow-skich Wspólnego Rynku zmniejszył się z 4.3% w pierwszym kwartale ubiegłego roku do 3.7% w pierwszym kwartale roku bieżącego. Spadek inflacji zanotowano we wszystkich pań-stwach, należących do EWG, z wy-jątkiem Niemiec Zachodnich, Holan-dii i Danii.



ROMEOVILLE, ILL. — Płomienie i dym wznoszą się nad rafinerią Union Oil Co., gdzie w poniedziałek po południu nastąpiła eksplozja. (UPI)

Losy Polskich Uchodźców w Austrii

Traiskirchen, Austria (NYT) — Przedstawiciele władz obozu uchodź-ców w Traiskirchen pod Wiedniem przekazali, że 120 uchodźców z polskiej wycieczki do Watykanu w dalszym ciągu przebywa w obozie. Uchodźcy nie są w żaden sposób skrupowani, toteż wedle własnego ży-czenia mają prawo opuszczać teren obozu, pod warunkiem, że przy wyj-sciu pokazują dowód tożsamości ze zdjęciem.

Najnowsza ucieczka licznej grupy Polaków stała się pretekstem do szerszego komentarza ze strony mini-stra spraw zagranicznych Austrii, Eryna Lanca. W wywiadzie dla nowo-yorskiej gazety "The New York Times" minister stwierdził, że pozaeuropejskie kraje, które tradycyjnie stawały się przystanią dla uchodźców, kategory-cznie odmówiły przyjmowania nowych grup imigrantów. Dotyczy to głównie Stanów Zjednoczonych, które za-znaczył, że nie planują masowych przyjęć uchodźców ze Wschodniej Europy.

Pomimo tego Austria w dalszym

Kontrofensywa Partyzantów w Afganistanie

New Delhi (UPI) — Sławny do-wódca partyzantów afgańskich Ah-mad Shah Massoud rozpoczął kontro-fensywę przeciw siłom sowieckim i reżymu w Kabulu na silnie ufor-tyfikowane pozycje w Bazarak w do-linie Panjshir. Straty w ludziach ma-ją być duże, ale nie ma jeszcze szczegółów zaciętych walk.

Dolina Panjshir znajduje się na pół-noc od Kabulu. Przecina ją jedyna szosa łącząca Kabul z Sowietami. Na początku roku około 20,000 wojsk sowieckich i reżymowych wyparło partyzantów z 70 mil długiej doli-ny. Massoud wydał rozkaz wycofa-nia się w góry, by uniknąć dużych strat. Dolina rozpoczęła się 50 mil na północ od stolicy Afganistanu.

Atak na Bazarak jest pierwszą ak-cją zaczepną partyzantów od opano-wania doliny przez siły sowieckie. W operacjach w dolinie Panjshir na wiosnę, oprócz sowieckiej i afgań-skiej piechoty, wzięły udział bryga-dy pancerne i lotnictwo bombardu-jące.

Massoud, dając rozkaz do wycofa-nia się w góry, by uniknąć masa-kry swoich oddziałów przez przewa-żające siły sowieckie, zapowiedział powrót w odpowiednim czasie. Atak na Bazarak jest spełnieniem tej za-powiedzi.

ciagu udziela tym ludziom schronienia, choć i tam wprowadzono pewne za-ostreżenie przepisów wjazdowych. Począwszy od 1981 roku od Polaków wymaga się wiza, wydawanej obecnie wyłącznie na podstawie zaproszeń od przyjaciół lub krewnych, mieszkają-cych w Austrii.

Minister Lanc poinformował, że w zeszłym roku o azyl polityczny w Austrii poprosiło 380 Polaków. W pierwszym półroczu 1984 r. liczba ta doszła już do 1,812 osób.

Pani Helga Beyer, przedstawicielka austriackiego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych zapewniła, że Austria w dalszym ciągu będzie udzielała schronienia przybyszom ze Wschod-niej Europy. Od osób, ubiegających się o azyl, władze austriackie żądają dowodów na to, że ich powrót do kraju ojczystego wiązałby się z możliwością prześladowań. Jeśli jednak uchodźcinie nie jest w stanie tego dowieść, Au-stria w żadnym wypadku nie deportuje go do kraju, z którego wyjechał.

W takiej sytuacji może on pozostać na terenie Austrii, gdzie otrzymuje prawo stałego pobytu i w większości wypadków, oczywiście po upływie kilku lat, obywatelstwo austriackie. Osoby, którym przyznano azyl poli-tyczny, automatycznie otrzymują pozwolenie na pracę w Austrii i rów-nież mogą się ubiegać o obywatelstwo tego uraju.

Duńska Syrenka Ofiarą Wandali

Kopenhaga, Dania (UPI) — Ma-skotka Danii oraz jedna z atrakcji turystycznych tego kraju — metalowa syrenka, która strzeże portu w Ko-penhadze, padła w sobotę ofiarą wandal. Dwóch młodych ludzi, w wieku 18 i 19 lat, działając pod wpły-wem alkoholu, ucięło syrenkę ręką.

Kiedy chłopcy wytrzeźwieli, zdali sobie sprawę z popełnionego "święto-kradztwa" i dobrowolnie zgłosili się na policję. Być może uchroni ich to przed karą 2 lat więzienia, przewidy-wana przez duńskie prawo za podobne przestępstwa.

Syrenka została odlana z brązu w 1913 roku przez neoromantycznego artystę, Edvarda Ericksena. Do powiększenia jej sławy przyczynił się znany bajkopisarz, Hans Christian Andersen, który uczynił ją bohaterką jednej ze swych bajek.

Duńska syrenka padła już raz ofiarą chuliganów. Było to w 1964 roku, kiedy nieznanymi sprawcy ucięli jej głowę. Oryginalnej głowy nigdy nie odnaleziono, toteż została ona zastą-piona nowym odlewem.

Konferencja Prasowa Prezydenta

Washington (CST) — Dziś o 7-iej wieczorem (czasu chicagowskiego) prez. Reagan odbędzie konferencję prasową, 26-tą od objęcia władzy. Konferencja będzie transmitowana przez większość stacji telewizyjnych. WTTP (kan. 11) nada film z kon-ferencji o godz. 11-iej w nocy.

Czołowe Zderzenie Pociągów

New York. (UPI) — Dwa pociągi pasażerskie Amtrak zderzyły się lo-komotywami (head-on) na trasie pro-wadzącej 50 stóp ponad ulicą New Yorku.

W zderzeniu poniósł śmierć hiszpań-ski dyplomata, osem osób zostało ciężko poranionych, a 22 odniosły mniejsze obrażenia. 10 wagonów z 12 obu pociągów zostało wykolejonych.

Ogółem trzeba było zaopiekować się 175 pasażerami, którzy doznali obra-żeń.

Jeden z wagonów znalazł się w sytuacji zagrażającej spadnięciem z podpór mostowych, ale dzięki szyb-kiej akcji ekip technicznych został zabezpieczony przed spadnięciem na ulicę.

Straż ogniowa operowała sześciu wysokimi drabinami, którymi umożli-wiono zejście pasażerów na poziom ulicy

Pasażerowie pociągu Shortliner, który jechał z Bostonu do Penn Sta-tion w New Yorku, przekazali infor-mację, dotyczącą zderzenia.

Mówili oni, że zderzenie było gwał-towne i wyjątkowo silne. Bagaże spa-dały z półek, ludzie zostali wyrzuceni z swoich miejsc na miejsca po prze-ciwnej stronie przedziałów. Niektóre siedzenie oderwały się.

Lekarze z ekipy ratunkowej pod-kreśliли, że pociągi jechały wolno, to też wśród ofiar zderzenia nie było zbyt wielu wypadków połamania kości, cho-ciaż w każdym z pociągów było po około 160 pasażerów.

Wspólne Manewry USA-Honduras

(UPI) — Wczoraj rozpoczęły się wspólne manewry wojskowe z udziałem oddziałów amerykańskich i honduraskich. Przedstawiciele ambasady USA i armii Hondurasu oświad-czyli, że manewry te będą miały wąski zakres i będą trwały dwa ty-godnie. Odbędą się one w pobliżu granicy salvadorskiej i opanowanej przez rebeliantów prowincji Mora-zan.

Dowództwo sił zbrojnych Hondura-su zapowiedziało, że obecne mane-wry są pierwszymi w serii tego ro-dzaju manewrów, które mają się od-bywać w następnych kilku miesiącach w centralnym i zachodnim Hondura-sie.

Rzecznik ambasady amerykańskiej nie ujawnił ilu żołnierzy amerykań-skich weźmie udział w manewrach i zapewnił, że oddziały te nie będą brały udziału w walkach w pobli-skim Salwadorze.

Alejandro Paz Parnica, przywódca rządzącej w Hondurasie Partii Li-beralnej, wypowiedział się krytycz-nie na temat tych manewrów: "Na-wet ślepy może dostrzec, że odszedł od polityki neutralności i staje się coraz bardziej zaangażowany w kon-flikty wewnętrzne krajów sąsiednich".

W audycji nadanej przez tajną roz-głośnie Venceremos dowództwo re-beliantów salvadorskich zapowie-działo akcję przeciwko produkcji bawełny, stanowiącej jeden z głów-nych przedmiotów eksportu Salwado-ru. Na skutek działań rebelianckich wartość produkowanej bawełny w Salwadorze zmniejszyła się od 1979 roku prawie o \$50 mln.

W Następstwie Proklamowanej W PRL Amnestii

Decyzja Prez. Reagana Zapadnie w Ciagu Najbliższych Dni

Washington (ST) — Rzecznik Białe-go Domu, Larry Speakes oświadczył wczoraj, że w ciągu najbliższych kilku dni prezydent Reagan zdecydu-je czy i jakie kroki podejmą Stany Zjednoczone w związku z proklamo-waną w Polsce amnestią, obejmującą 652 więźniów politycznych. Rzecznik dodał, że Departament Stanu określił już amnestię jako "krok w pozytyw-nym kierunku" i Białe Dom nie ma w chwili obecnej żadnych, dodatko-wych komentarzy na jej temat. Speakes stwierdził też, że wydając swoją de-cyzję Prezydent będzie się opierał na opinii Przewodniczącego "Solidar-ności", Lecha Wałęsy oraz Amery-kanów polskiego pochodzenia.

W listopadzie ubiegłego oraz stycz-niu tego roku Prezydent zgodził się już na złagodzenie niektórych sankcji ekonomicznych przeciwko Polsce. W rezultacie ówczesnych postanowień przywrócono czarterowe połączenia lotnicze polskich linii LOT ze Stanami Zjednoczonymi; polscy rybacy otrzy-mali prawo połowów na amerykań-skich wodach terytorialnych, nato-miast instytucje finansowe rozpoczęły

(Ciąg dalszy na str. 6-iej)

Starcia Policji z Górnikami

Londyn (UPI) — W poniedziałek, w kilku ośrodkach górniczych na terenie Szkocji doszło do starć po-między strajkującymi górnikami a policją. Starcia wywiązały się w chwili, kiedy górnicy, tworzący linie pikietowe, podpalili stopy opon samo-chodowych, zabarykadowali drogi oraz powybijali szyby w oknach.

Władze informują, że w starciach wzięło udział co najmniej 600 górni-ków i 500 policjantów. Liczba rannych nie jest jeszcze znana i wiadomo jedynie, że aresztowano około 40 osób.

Strajk, w którym biorą udział dwie trzecie pracowników 175 brytyjskich kopalni trwa już od 20 tygodni. Kolejna sesja negocjacji załamała się w ze-szłym tygodniu. Przyczyną protestu była decyzja rządu Wielkiej Brytani-i, że w obliczu trudności ekonomicznych kraju 20 niedochodowych kopalni powinno zostać zamkniętych. Członko-wie związku zawodowego górników wystąpili zatem w obronie kolegów, którzy w takiej sytuacji utraciliby pracę.

Brytyjski minister spraw enegrety-cznych, Peter Walker oświadczył w poniedziałek, że Zjednoczone Kró-lestwo posiada wystarczające zapasy węgla, by wytrzymać skutki strajku nawet do końca tego roku. Minister zapewnił, że ceny węgla na razie nie pójdą w górę.

W niedzielę, po 12-dniowym strajku do pracy powróciło 35,000 brytyjskich dokerów. Ich porozumienie z zarzą-dem przeszło 100 portów zostało raty-fikowane. Przyczyną protestu pra-cowników portowych była chęć wyra-żenia poparcia dla strajkujących górników. Strajk dokerów wstrzy-mano, gdy uzyskali oni zapewnienie, że pretensje górników zostaną ponow-nie przeanalizowane przez władze.

Wzrost Kursu Dolara

Londyn (UPI) — Kurs dolara wzrósł dziś w stosunku do większo-sci walut zachodnioeuropejskich (2.8675 DM, 2.4347 SF, 8.8260 FF, 1,762.25 lira i \$1.32005 za 1 ft. szt.). Cena złota wzrosła w Londynie do \$338.25 za uncję.

Helena Moll

Polska Wywarła Na Mnie Ogromne Wrażenie

Jestem oczarowana Polską, jej pięknym krajobrazem, bogatą wiekową kulturą, zabytkami historycznymi, miastami i wioskami, a przede wszystkim jej miłą, serdeczną, przyjaźnielską ludnością, która mimo codziennych trudności nie traci poczucia humoru, ale daje sobie radę w wrodzonej Polakom energią, sprytem i obrotnością.

Urodzona i wychowana w Stanach Zjednoczonych, po raz pierwszy po krótkiej turze we Włoszech, udałam się z mężem Aleksandrem, smolotem "LOT" z Rzymu do Warszawy w dniu 19-go maja. Po przeszło dwu godzinowym przyjemnym locie, wylądowaliśmy na lotnisku "Okęcie" gdzie oczekiwała na nas przedstawicielka polskiego biura podróży "Orbis", która

mianie dolarów na złote. Najlepiej komuś zaufanemu powierzyć to zadanie, ażeby nie paść ofiarą oszustów, albo nie dostać się w kłopoty z władzami.

Posiadający dolary amerykańskie może żyć jak milioner w Polsce. Jako przykład — śniadanie dla dwojga osób w pierwszorzędnym hotelu kosztuje około 800 złotych czyli w przeliczeniu na dolary amerykańskie około \$1.25 (przy 600 złotych za dolara). Podobnie z umyciem i ułożeniem włosów — 400 złotych, czyli około 75 centów.

Przeciętne zarobki w Polsce wynoszą miesięcznie od 4.000 do 8.000 złotych. Przy takich zarobkach nie wielu może sobie pozwolić na wydatek 800 albo nawet 400 złotych jedno-

Niedaleko grogu Gillera znajduje się grób sławnego tenora Jana Kiepury, gwiazdy filmowej Jadwigi Smolarskiej, poety Leopolda Staffa, zdobywcy Nagrody Nobla, pisarza Władysława Reymonta, wybitnego muzyka i kompozytora Witolda Lutosławskiego i wielu wielu innych. Symboliczny grób bohatera polskiego prezydenta Warszawy podczas wojny, Stefana Starzyńskiego, jest starannie utrzymany i zasypyany codziennie kwiatami. Los Starzyńskiego nie jest nikomu znany, gdyż nie wiadomo gdzie Niemcy zamordowali tego bohatera polskiego i co uczynili z jego zwłokami.

Ponieważ cmentarz ostatnio uległ zaniedbaniu, jeden z pisarzy warszawskich (nie pamiętam jego nazwiska) zwrócił się z apelem do Warszawiaków, ażeby ratować od zaniknięcia cenne pamiątki i nagrobki. Zebrano drogą dobrowolnych składek przeszło milion złotych i już rozpoczęto prace konserwacji nagrobków. Zanikające przez dziesiątki lat napisy na nagrobkach są odnawiane, groby uprządkowane i prace konserwacji posuwają się naprzód.

W drodze do Krakowa

Drogi wiodące z Warszawy do Krakowa utrzymane są w doskonałym stanie. Brak ruchu kołowego na drogach, spowodowany racjonowaniem benzyny, przyczynia się do tego, że przejazd drogami daje dużo przyjemności i zezwala na podziwianie krajo-

Gdy mowa o racjonowaniu benzyny, należy wspomnieć, że kierowcy samochodów otrzymują bardzo ograniczoną ilość benzyny za którą płać bardzo wysoką cenę. Zmusza to do korzystania z dostępnych im środków transportacji, a samochody używają tylko w wyjątkowych wypadkach. Dla przykładu szofer taksówki otrzymuje 37 litrów benzyny miesięcznie, co nie wystarcza na odpowiedni zarobek dla utrzymania rodziny. Chętnie też za dolary przewożą turystów amerykańskich gdziekolwiek chcą.

Na trasie wiodącej z Warszawy do Krakowa, zauważyliśmy budowę licznych jednorodzinnych domów. Domy te powstały nie tylko w małych miastach, ale i po wsiach. Domy na zewnątrz wyglądają okazale. Nie sprawdził się wewnątrz. Zbudowane z czerwonego — pomarańczowej cegły, z kamiennym fundamentem, dwu piętrowe, mają dachy z blachy, którą dla ochrony przed ostrymi promieniami słonecznymi maluje się specjalną czarną farbą. Obok domów znajdują się starannie utrzymane ogródki, pełne kwiatów i warzyw.

Najwięcej tych nowych domów zauważyliśmy blisko Zakopanego. Górale jak wiadomo, to bardzo pracowici i obrotni ludzie. Ponieważ do Zakopanego zjeżdża wielu turystów kosztu pobytu w hotelach są bardzo wysokie, wielu Górali wynajmuje pokoje turystom za 200 złotych za noc. Korzystają z tego udogodnienia turyści, korzystają i Górale. W całej Polsce panuje powszechna opinia, że najlepiej powodzi się obecnie Góralom, którzy swą zapobiegliwość, sprytem, oraz pracą, jak i pomocą udzielaną im przez licznych krewnych w Ameryce, żyją jeśli nie w dostatku, to przynajmniej bez trosk co jutro przyniesie.

Gdy mowa o trosce co jutro przyniesie, to troska ta zaczyna się udzielać wielu naszym rodakom w Polsce. Zaszczepia ją propaganda "psychozy wojennej". Telewizja wyświetla często filmy wojenne, prasa fałszuje wszystkie wiadomości z Zachodu, przedstawiając Sowiety jako prawdziwego przyjaciela Polski, a Stany Zjednoczone jako podżegacza wojennego. Pisze się i mówi stale, że Sowiety dążą do trwałego pokoju w świecie, ale Stany Zjednoczone swym podżeganiem mogą doprowadzić do wojny atomowej, która zniszczy ludzkość. Ta "psychoza wojenna" udziela się słabszym charakterom, które myślą na serio o wyemigrowaniu do Australii, gdzie mają nadzieję, że w wypadku wojny będą czuli się bezpiecznie. Przeważająca jednak część ludności, znając klamstwa sowieckie, przyjmuje te sfalszowane wiadomości ze wzruszeniem ramion.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.

Ile Za Metr?

Według oceny Instytutu Kształtowania Środowiska, dokonanej na podstawie przeanalizowania kosztów 688 wielorodzinnych budynków mieszkalnych, koszt jednego metra kwadratowego powierzchni użytkowej mieszkania wynosił w ub. roku 23.859 zł, w tym cena bezpośredniej budowy — 18.126 zł, reszta zaś do nakłady na zbrojenie terenu, instalacje osiedlowe etc.

Od 1970 roku cena metra kw. zwiększyła się ośmiokrotnie i przewiduje się, że w roku bieżącym nastąpi dalszy 20-procentowy jej wzrost.

Za główne przyczyny stałej podwyżki cen mieszkań uznano wzrost kosztów materiałów budowlanych, wzrost płac oraz marnotrawstwo, złą organizację pracy, niechlujstwo wykonania i upowszechnienie nieekonomicznych technologii budownictwa wielokopłowego.

Można powiedzieć, że Instytut Kształtowania Środowiska nie wiele pomyślił się w swoich "przewidywaniach", bowiem cena metra kw. wynosi dziś ponad 30 tys. zł, o czym informowaliśmy w "Dzienniku" przed paru miesiącami.

Dodać jeszcze trzeba, że kupienie mieszkania po oficjalnej cenie jest marzeniem ściętej głowy, toteż czarnorynkowa cena metra kwadratowego skoczyła do 100 tys. zł.

Nowy Regulamin Obrad Rady Powiatowej Du Page

Nowe prawo stanowe wymaga żeby rady powiatowe pozwalały na swoich posiedzeniach przemawiać zainteresowanym mieszkańcom.

Nowa zasada obrad, która będzie wprowadzona w powiecie Du Page pozwoli mieszkańcom powiatu przez pierwsze 30 minut posiedzenia wyrażać się na temat spraw publicznych, a każdy z nich może mówić nie dłużej niż 3 minuty.

Success Suit! Printed Pattern



4580
SIZES 6-20

by Anne Adams

This easy-sew cardigan suit is a real hard worker, taking you from office to vacation. MULTI-SIZE pattern gives you 4 sizes on one tissue. Ideal for raw silk, linen, cotton cord or knit.

Printed Pattern 4580: Misses Sizes (6, 8, 10, 12), (14, 16, 18, 20). Order regular size. \$2.75 for each pattern. Add 50¢ for each pattern for postage and handling. Send to:

Anne Adams Patterns 10 Reader Mail

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 W. 17th St. New York, NY 10111 Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

NEW FALL-WINTER PATTERN CATALOG for clever women who enjoy saving money as much as wearing beautiful clothes. Over 100 success styles. Free Pattern Coupon. Send \$2 for Catalog. ALL CRAFT BOOKS... \$2.50 each 131-Add a Block Quilt 126-Thrifty Crafty Flowers 125-Petal Quilts 121-Pillow Show-offs Books and Catalog — add 50¢ each for postage and handling.

Wypadki samochodowe czy areztowani za kradzież w sklepie lub za jazdę samochodem w stanie nietrzeźwym... Czy wiecie jakie prawa Wam przysługują? W tych i innych sprawach porad udziela:

BIURA ADWOKACKIE
PRZYBYŁO / KUBIATOWSKI
Dzwonić o każdej porze
631-2525
MÓWIMY PO POLSKU.

Maria Dąbrowska

NOCE I DNI

Tom I

BOGUMIŁ I BARBARA

8

Panna Barbara pomyślała, że jej narzeczony też nie zna się na zwyczajach, gdyż te wymagały, aby starsza pani Niechcicowa złożyła wizytę rodzinie przyszłej synowej. Wiedziała jednak, że to jest ze względu na stan jej zdrowia, a także na różne inne okoliczności, jak odległość, koszty itp., niemożliwe. Zresztą konwenanse obyczajowe nie były dla niej żadnym bożyszczem, nie chciała być małostkową i nie podjęła tej sprawy, ale nalegała stanowczo, że będąc tak blisko musi poznać swą świekrę. Słyszała zawsze, że synowe ze świekrami źle żyją, pragnęła jak najprędzej okazać, że będzie pod tym względem stanowiała wyjątek. Płonęła chęcią oczarowania swej świekry, wzbudzenia w niej miłości do siebie, dania jej poznać, że inteligentna, taktowna panna wie dobrze, co się matce należy od syna, i że nie będzie pragnęła nigdy go jej odebrać. Spośród czekających ją w małżeństwie zadań i obowiązków to wydawało jej się w tej chwili najważniejszym.

Wobec tego Bogumił przyjechał po nią nazajutrz w niezwykle pięknych, lśniących sankach. Śród pobrzękiwania dzwonków zasiedli obaj na granatowych mroźnych poduszkach i wsunęli nogi w kudy przepysznej, pokrytej suknem baranicy, a sanie szarpnęły nimi po cichu, aż odchyliły się w tył, i pomknęły z sykem i świstem po srebrzystej od słońca drodze. Panna Barbara żałowała namiętnie, że pan J. T. jej nie widzi. Gdy skręcili i wiatr mieli nie w twarz, a z boku, Bogumił objaśnił, że to są najlepsze dworskie sanki, które państwo Krępscy polecili mu wziąć, gdy się dowiedzieli, że jedzie po narzeczoną.

— Tak? — ucieszyła się panna Barbara. — Więc to widać przyjemni, rozumni ludzie — i stosunki z nimi muszą być dobre.

— Stosunki są dobre — odparł Bogumił — póki żyją starzy Krępscy, którzy pamiętają jeszcze, że mój ojciec był takim jak i oni człowiekiem. Lecz teraz syn ma objąć pomału rządy w majątku, a z tym nie wiem, jak będzie.

Panna Barbara milczała niemile zdziwiona, gdyż uważała mimo woli, że owi Krępscy dopiero teraz będą mieli dane do szanowania i należytego traktowania Bogumiła. On zaś rzekł jeszcze po namyśle:

— Mieszka też z nami stary mój wuj. Obłąkany.

— Słyszałam o tym — odparła panna Barbara łaskawie. Jej chwilowe rozdrażnienie minęło i zaczęła znów roić, że zdobędzie również sympatię owego wuja. Kto wie, może nawet wpłynie na rozjaśnienie mroków jego umysłu. Słyszała już o wypadkach przywrócenia władz umysłowych za pomocą troskliwej dobroci. I układała sobie w myślach, jak się z tymi obojgiem przywita, jak ich zabawi, a nawet, co będą po jej odejściu mówić, jak o niej marzyć i śnić.

— Krepa — rzekł Bogumił. Panna Barbara z biciem serca rozejrzała się wkoło, niespokojna, czy otoczenie będzie się jej podobać. Przestraszała ją myśl, że mogłaby się dostać w brzydką, niemiłą okolicę. Na szczęście widok rozległego ogrodu, bramy i widniejącego w głębi, rozpostartego zacisznie i powabnie na tle potężnych drzew dworu — usposobił ją jak najlepiej. Zarówno położenie wsi, jak rozplanowanie folwarku było zachwycająco malownicze.

Lecz gdy wjechali w podwórze, roztoczyły się przed oczyma panny Barbary jakby kulisy tego pięknego widoku. Sanki zaczęły strukać i podskakiwać na zgnojonej grudzie przed oborą, śnieg był tu wszędzie zbrukany i zaśnieżony. Długie bez końca, jednostajne budynki otaczały dokoła olbrzymi, pusty i smutny dziedziniec, z którego raz po raz zrywały się stada kawek w przelikiwym i klaskającym wrzaskiem.

Pani Florentyna zajmowała jeden z trzech przydzielonych jej rodzinie pokoiów w nędznej oficynie, mało różniący się od innych budynków folwarcznych. Wielkie polne kamienie ułożone były przed drzwiami wejściowymi zamiast schodków. W pokoiku pani Niechcicowej było ciasno i duszno, i czuć było mdłą woń, jakby woń sędziwej starości. Matka Bogumiła siedziała w trzinowym, powyścielanym zwykłymi poduszkami fotelu, a nogi miała okryte kraciastą chustką. Była otyła i spojrzawszy na pannę Barbarę oczyma wielkimi, lecz bez wyrazu, jakby nie nastawionymi już na żaden z przedmiotów tego świata. Gdy panna Barbara pochyliła się do jej ręki, starszuszka poglądziła ją drugą ręką z wysiłkiem po włosach. Panna Barbara zapuściła już w ciągu tego roku długie włosy i okręcała je warkoczami dokoła głowy.

— Piękne włosy — rzekła matka Niechcica głosem tak słabym, jakby się odezwał z dziecinnej nakręconej zabawki. — Ja też miałam duże, piękne włosy. Ale teraz... — zamilkła i po upływie pewnego czasu dodała z żalnością: — powyższyły.

Niewiele co więcej zostało w czasie tej wizyty omówione. Wypili jeszcze we troje herbatę z bardzo dobrymi ciasteczkami, a kiedy potem wychodzili, Bogumił zapytał w sieni dziewczę idącą dokądś z szafikiem:

— Czy przy starszym panu jest kto?

— Ludwiczkę posłałam! — krzyknęła nie oglądając się i śpiesząc w swoją drogę.

Bogumił objaśnił narzeczoną:

— Wujowi, zwłaszcza zimą, zdaje się, że to ciągle jest jeszcze powstanie. I ucieka nam na noc do lasu, tak że musimy go pilnować. Boimy się, żeby nam biedak nie zamarł.

Panna Barbara stała ze spuszczonej oczyma i nie prosiła, żeby ją z tym wujem zapoznać. Sanki już na nich czekały, ale Bogumił rzekł prosząco:

— Ja bym chciał jeszcze pani pokazać nasze nowe mieszkanie. Za dwa tygodnie ma być ostatecznie opróżnione. Teraz tam jeszcze mieszka, ale już się wkrótce wyniosą. Szkoda, że nie można odnawiać, bo mróz. Postaramy się tylko wymieść, wyprządkować. To blisko, z tamtej strony ogrodu. Pójdziemy? Żeby pani nie myślała, że będziemy tak nędznie mieszkać jak tu. Mamy dostać cały osobny dom.

Panna Barbara najbardziej pragnęła czym prędzej wracać do Borku i do Warszawy. Nie mogła sobie siebie w tej Krepie wyobrazić. Przestała wierzyć w swój ślub.

— Nie, oczywiście, to małżeństwo nie może dojść do skutku — myślała, jak gdyby nie znalazłszy w rodzinie i siedzibie Bogumiła tych możliwości, których szukała, nie widziała już żadnych innych nadziei na radość w przyszłym pożyciu. Nie śmiała jednak nagiąć do powrotu i choć nie upatrywała żadnego sensu w oglądaniu mieszkania, w którym nie miała zamiaru mieszkać, posłusznie brnęła przez śnieżne zasypy za Bogumiłem. Wkrótce zobaczyli ów dom i panna Barbara nabrała trochę otuchy. Był to nieduży, schludny domek stojący w ogrodzie, mający widok na łąki i na lasy. Przed domem na trawniku śród świerków bawiły się jakieś dzieci w szubkach i kapturkach.

— Prawda, dzieci — pomyślała Barbara. — Będę przecież pewno miała dzieci. — I przemknęło jej przez myśl, jakie szubki, jakie kapturki będą one nosiły, gdy tak będą biegały po trawniczku śród świerków. Zarupała po śniegu, niby to z zimna, a w gruncie rzeczy z nagłej radości.

— Czyje to dzieci? — spytała. — Czyje?



WARSZAWA—Panorama Starego Miasta

po przejściu z nami celników i wszelkich formalności, odwołała nas do hotelu "Forum" w Warszawie.

Jest to pierwszorzędny hotel ze sprawną obsługą. Tu odbyło się także miłe spotkanie z przyjaciółmi z Poznania, którzy sprawili nam niespodziankę, witając nas z całą swą rodziną na lotnisku, a następnie towarzyszyli nam do hotelu, ażeby z nami spędzić resztę dnia i wieczoru.

Nie będę pisała o ustroju panującym w Polsce, bo przecież wszyscy wiemy, że w Polsce rządzą komuniści, a gdzie komuniści znajdują się u władzy, tam panuje chaos i panoszą się biurokracja. Jako turyści zagraniczni, korzystaliśmy z wszystkich wygód i udogodnień, które niestety nie są dostępne stałym mieszkańcom, ale obserwując wszystko co się wokół nas działo, słuchając rozmów, przekonaliśmy się, że w Polsce dalej brak żywności, odzieży, lekarstw, wszelkich sprzętów do użytku domowego, a przede wszystkim brak wolności.

Przydziały

Mimo kartek na mięso, cukier, masło, margarynę, tłuszcze wszelkiego rodzaju, a nawet kaszę dla niemowląt (przydziały kaszy tylko dla dzieci poniżej trzech lat), przed sklepami spożywczymi dalej czekają kolejki, ale podobno nie tak długie jak przed kilku miesiącami. Sprawia to wielkie kłopoty pracującym matkom, które o brzusku stoją w kolejce przed sklepem, ażeby otrzymać swój przydział mięsa dla rodziny, zanim udadzą się do pracy zarobkowej. Jeśli poszczęści się im, to zdobędą kawałek mięsa, nie według własnego wyboru, ale takiego które znajduje się w sprzedaży, wraz z tłuszczem, kośćmi itd.

Ciężki jest los zapracowanych matek, gdyż przy bardzo niskich zarobkach a wygórowanych cenach na wszystkich, trudno związać koniec z końcem. Wiele rodzin w Polsce, gdyby nie pomoc krewnych na Zachodzie, przymierałoby głodem. Dlatego też dolary amerykańskie stanowią w tyśiącach wypadków różnicę między głodem a znośnym codziennym życiem.

Za dolary amerykańskie można w Polsce kupić wszystko, nawet rzeczy trudne do nabycia. Urzędowy kurs dolara wynosiło przeszło sto złotych, ale nieoficjalnie podczas naszego pobytu do 30-go maja, można było otrzymać sześćset złotych. Należy być bardzo ostrożnym przy wy-

razowo.

W wypadku choroby ludność Polski ma zapewnioną bezpłatną opiekę lekarską. Ale — trzeba odczekać od czterech do więcej godzin w klinice pożar, w pokoju w którym znajdowały się przybory do czyszczenia. Pożar szybko ugaszono ale niestety woda, proszki i płyn wyrzadzili znaczne szkody. Znając jednak upór i wytrwałość Warszawiaków, jesteśmy pewni, że Zamek Królewski w Warszawie, będzie wkrótce znów otwarty dla zwiedzających.

Warszawa

Jeśli na wstępie swych wrażeń z pobytu w Polsce, pisałam, że jestem oczarowana Polską, to mimo panujących obecnie w Polsce warunków i ustroju, w podziw wprawiła mnie Warszawa. Piękne to wielkie miasto, powstało z gruzów po Powstaniu Warszawskim w roku 1944. Szerokie aleje, dużo drzew i trawników, piękne nowoczesne gmachy, odbudowane zabytki historyczne, są dowodem niezwyklej wytrwałości i energicznego wysiłku całej ludności.

Kolumna Zygmunta, Zamek Królewski, Stare Miasto, Łazienki, Belweder, Katedra św. Jana, Kościół św. Anny są świadectwem bogatej przeszłości narodu polskiego, którą nie potrafiła zgnieść barbarzyńska przemoc niemiecka, ani idiotyczne rządy komunistyczne.

Odnowiony Zamek Królewski ostatnio uległ poważnemu uszkodzeniu, gdy na górnym piętrze wybuchł pożar, w pokoju w którym znajdowały się przybory do czyszczenia. Pożar szybko ugaszono ale niestety woda, proszki i płyn wyrzadzili znaczne szkody. Znając jednak upór i wytrwałość Warszawiaków, jesteśmy pewni, że Zamek Królewski w Warszawie, będzie wkrótce znów otwarty dla zwiedzających.

W Warszawie widzi się na wielu domach wmurowane plakaty przed którymi składane są kwiaty i palą się wieczne lampki, są to miejsca w których naziści rozstrzelali zakładników i schwytych w obławach ludzi. Miejsca te otaczane są wielką czcią przez wszystkich.

Powązki

Udaliśmy się jednego dnia na stary cmentarz warszawski, Powązki, gdzie spoczywają zasłużeni i wielcy w historii Polski. Blisko głównego wejścia, znaleźliśmy grób Agatona Giller, ojca duchowego Związku Narodowego Polskiego, którego zwłoki staraniem Zw. Nar. Polskiego przed kilku laty zostały sprowadzone ze Stanów Zjednoczonych do Warszawy.

Stefan Marcinkowski, PZZZ

Przyszłość NATO

Wielkie wrażenie i zdziwienie wśród części społeczeństwa nie tylko amerykańskiego wywołał wniosek senatora S. Nunn'a z 19-6-1984, domagającego się zmniejszenia liczby wojsk Stanów Zjednoczonych, stacjonujących w Europie Zach., jeśli państwa należące do NATO nie powiększą swego wkładu do obrony własnych krajów.

Wszak wiadomo, że od dłuższego czasu na tym właśnie tle, a i stałych krytyk aliantów pod adresem USA, powstają raz po raz nieporozumienia, załatwane potem na krótszy lub dłuższy okres czasu, by nie spodziewanie wybuchnąć na nowo. Wniosek senatora Nunn'a zatytułował Chicago Sun Times (23-6-1984) "Ostrzegawcze dzwony dla NATO".

Problem ten nie powinien być niespodzianką. Pisała o tym często prasa. Przytoczę tytuły chociażby kilku art. "Czas sprowadzić chłopaków do domu" Chicago Tribune (1-5-1983), "Czy nasze aliance są warte ponoszonych kosztów?" US News & World Report (13-6-1983), "NATO potrzebuje silnego wstrząsu psychologicznego" The New York Time S. Magazine (25-9-1983). Podał to w formie skondensowanej także Reader's Digest.

Zauważyła to prasa zachodnio-niemiecka. Stuttgarter Zeitung (8-3-1984) pisze: "USA stawia kilka ostrych pytań". U nas wzmiarki pojawiają się dalej. "Nowa strategia dla NATO?" Chicago Tribune (10-3-1984), "NATO wymaga nawrotu do dawnych zobowiązań" Chicago Sun Times (2-4-1984), "Posiedzenie NATO zakończono bez zgody co do zagadnień finansowych" Abendpost (30-5-1984). Można by cytować dalej.

Jak widzimy, stale jest mowa o NATO i różnego rodzaju kłopotach. Warto więc chyba przypomnieć kilka faktów o tej organizacji i jej kłopotach.

W czerwcu 1948 Sowiety odcięły wszelki dostęp z Federalnej Republiki Niemiec do Berlina Zach. (drogowy, kolejowy, wodny). Łączność mogła być utrzymana tylko drogą powietrzną.

Prezydent H. Truman nie chciał ryzykować wojny zacydował stworzyć tzw. "most powietrzny" i samolotami zaopatrywać we wszystko mieszkańców odciętego miasta. Pomyśl się udało. W maju 1949 Sowiety zakończyły blokadę Berlina.

Blokada ta nauczyła czegoś aliantów. Przyszli do przekonania, że trzeba stworzyć odpowiednią siłę, by uniknąć niespodzianek w przyszłości. I tu jest przyczyna założenia w 1949 r. organizacji pt. North Atlantic Treaty Organization (w skrócie NATO) — Pakt Atlantycki. Niemcy Zach. zostały wciągnięte do tej org. w 1955.

Dziś ponad 300,000 żołnierzy USA znajduje się na terenie Europy Zach., przede wszystkim w NRF. Jednak problem utrzymania takiej siły jest stale przyczyną nieporozumień. W 1961 osiągnięto po raz pierwszy ugodę między NRF, a USA. Jednak kosztowna wojna wietnamska i kłopoty budżetowe spowodowały, że zaczęto domagać się obniżenia ilości wojsk w Europie.

Dnia 31-8-1966 senator M. Mansfield przeprowadził w Senacie niewiążącą rezolucję co do ewentualnej redukcji sił zbrojnych USA w Europie. Groźbę wycofania pewnej ilości wojsk zastąpiono później wezwaniem o właściwy udział w ponoszeniu ciężarów ich utrzymania.

W listopadzie 1973 Kongres na wniosek senatorów H. Jackson'a i S. Nunn'a zlecił prezydentowi, by tenże doprowadził do ugody aliantów w ponoszeniu kosztów.

Za czasów prezydenta Cartera powstał nowy problem. Przyjęto (1977) zlecenie, by Alianti co roku nie powiększali swego budżetu wojskowego o 3%. Jak to wygląda w praktyce?

W ub. roku USA powiększyły budżet wojskowy ponad 6%, Niemcy 1,9%, Belgia zmniejszyła o 3%. W dyskusji więc nad budżetem w 1983 senator T. Stevens wezwał ponownie do cięcia w ponoszeniu ciężaru utrzymania wojsk w Europie. W poszukiwaniu znalezienia funduszy na to, różni politycy amerykańscy apelowali np. do rządu NRF o obniżki budżetowe w ich wydatkach na cele społeczne (welfare). Otrzymali wyjaśnienie, że widocznie nie rozumieją

różnicy, jaka istnieje w tej dziedzinie w NRF i USA. No i, że winni zrozumieć, iż pokój polityczny jest ważnym czynnikiem w politycznej stałości.

Ostatnio niektórzy zachodni alianti poczęli twierdzić, że Stany Zjednoczone są odpowiedzialne za napięcie Wschód-Zachód. Trzeba było spotkania min. spraw zagr. krajów NATO w Washingtonie (ostatnie dni maja br.), gdzie kończący swoje urzędowanie gen. sekr. J. Luns w sposób kategoryczny i zdecydowany oświadczył:

"Czas skończyć z obwinianiem USA za bieżący chłód Washington-Moskwa. To nie Stany Zjednoczone pierwsze wmontowały pociski nuklearne, skierowane przeciwko innym państwom Europy. Wszak to spowodowało dalsze konsekwencje i stan, jaki dzisiaj istnieje".

Te kłopoty różnego rodzaju w ramach NATO nie wiadomo do czego jeszcze doprowadzą. Toteż należy przypomnieć tu o innej, mało dotąd znanej organizacji, a mogącej mieć duży wpływ na dalszy rozwój wypadków.

Dnia 17-3-1948 w Brukseli została zawarta umowa o współpracy gospodarczej, społecznej, kulturalnej i wspólnej obronie wojskowej. Podpisały ją: Anglia, Francja, Holandia, Belgia i Luksemburg. Był to tzw. Pakt Brukselski, względnie zwany później Unią Zachodnio-Europejską.

Ministrowie spraw zagr. tej Unii oraz USA i Anglii, odbyli 3-10-1954 konferencję w Londynie. Zaproponowano, by do tej Unii przystąpiły Włochy i Niemcy Zach. Przy formalnym przyjęciu kancierz K. Adenauer zobowiązał się, że na terenie NRF nie będzie produkowana broń atomowa, chemiczna, biologiczna, oraz inne bronie wyliczone na odrębnej liście jak wielkie okręty wojenne, łodzie podwodne, pociski dalekiego zasięgu, samoloty bombowe itp.

Właściwym celem Unii Zach.-Europejskiej była wspólnota z NATO i kontrola Niemiec w ich dozbieraniu się. Ta unia jednak przez dłuższy czas nie wykonywała żadnych czynności. Była jakby "śpiącą królewną", której budzić nikt nie zamierzał.

W ostatnich jednak latach, właśnie z uwagi na wspomniane wyżej kłopoty w NATO, Unia Z.E. poczęła odgrywać jakąś charakterystyczną rolę zwłaszcza w odniesieniu do NRF. W r. 1980 porzucono ograniczenia co do tonażu w budowaniu łodzi podwodnych i okrętów wojennych.

W grudniu 1983 zaproponowano zniesienie ograniczeń co do budowy bombowców i pocisków dalekiego zasięgu. (Frankfurter Allgemeine Zeitung 29-2-1984) Pismo to zaznacza, że decyzje te mogą mieć tylko symboliczne znaczenie, ale będzie to jakby końcem dyskryminacji Niemiec Zach.

Wreszcie w czerwcu br. dyskutowano zniesienie reszty jeszcze istniejących ograniczeń odnośnie produkcji broni konwencjonalnych. Decyzje te mają być podane do wiadomości na październikowym zebraniu Unii w Rzymie.

Przewodniczącym jest obecnie min. spraw zagr. Niemiec Zach. H. Genscher, który na ostatnim posiedzeniu w Paryżu (21-6-1984) powiedział, że Unia winna być motorem w popieraniu interesów Europy w NATO. O tych posunięciach pisze także US News & World Report (25-6-1984), podkreślając, że te 7 państw uważa, iż uaktywnienie Unii może przyczynić się do obciążenia kosztów produkcji broni i pobudzić do rozwoju nowych systemów w zbrojeniu.

Przykładem tego może być decyzja Francji i Niemiec Zach. powzięta pod koniec maja br. o wspólnej budowie 427 bojowych helikopterów. Tyg. Die Zeit (8-6-1984) umieszcza art. pt. "Unia Zachodnio-Europejska: Śpiąca muma wraca znowu do życia". Podkreśla się w nim, że układ ten zawiera automatyczne i bezwarunkowe zobowiązanie do wzajemnej pomocy w razie zaatakowania któregoś z członków (czego nie ma w NATO). Są w tym art. i ciekawe sformułowania. Np. "Większa równość (?) dla Starego Świata (to znaczy Europy) w postępowaniu z USA". Albo "Pierwszeństwem musi być



LAKE TAHOE, KALIFORNIA. — Byli wiceprezydent Walter Mondale w towarzystwie kongr. Geraldine Ferraro, przed rozpoczęciem konwencji demokratów, 15 lipca br. Spędzili weekend w okolicach Lake Tahoe w celu opracowania planów kampanijnych.

Sen. Percy Popiera Uzczenie Polskich Rocznic Narodowych

Washington, D.C. (Inf. wł.) — Sen. Percy (R), przewodniczący senackiego Komitetu Spraw Zagranicznych, włączył się w popieranie różnych inicjatyw, dotyczących uczczenia polskich rocznic narodowych.

Tak więc z okazji 40-jej rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego Percy włączył się w grono sponsorów, aby odpowiednią rezolucją uczcić dzień 1 sierpnia jako dzień wybuchu Powstania. Percy jest też sponsorem drugiej rezolucji, ustalającej sierpień jako "Polish-American Heritage Month".

Obie rezolucje wniósł w Senacie sen. Frank Murkowski (R) z Alaski. Uroczystości związane z rocznicą Powstania Warszawskiego miały odbyć się w Białym Domu 25 lipca, ale zostały przełożone na dzień 17 sierpnia, jak pisał Biały Dom do wiadomości publicznej.

przemawianie jednym głosem do Stanów Zjednoczonych, kiedy decyzje są oparte na jednolitej ocenie odnośnie sowieckiej groźby".

Z powyższego widzimy kierunek, w jakim poczynają podążać Unia. Toteż istnieje obawa, że to ona może być klinem, który oddzieli Europę od USA, co w dalszym następstwie może — nie musi — być końcem Paktu Atlantyckiego.

Są i inne, może jeszcze w pełni niedostrzegalne zjawiska, które mogą przyczynić się, czy spowodować zmianę w nastawieniu co do konieczności istnienia NATO w obecnej formie.

Takim np. objawem jest powolna, ale stała emancypacja Zachodniej Europy w odniesieniu do USA, objawiająca się w wielu dziedzinach. Jest to obszerny temat, ale aktualny, wymagający szczegółowego przeanalizowania. Łączy się to z dalszym problemem, o którym już kiedyś wspominałem. Wszak faktem jest może jeszcze nie dla wszystkich dostrzegalnym, zmniejszające się zainteresowanie Stanów Zjednoczonych obszarem Atlantyku, a zwracanie się ku rejonowi Pacyfiku. Japonia, Chiny są tu znanymi przykładem.

Ze więc wątpliwość do dalszego istnienia NATO w obecnej formie są aktualne i żywo dyskutowane przytoczę wywiad, jaki przeprowadził tyg. US News & World Report (11-6-1984) z L. Eagleburgerem, podsekretarzem w Dept. Stanu, ekspertem od zagadnień europejskich, który ostatnio, po 27 latach służby, przeszedł na emeryturę.

PYTANIE: Czy w r. 2000 będzie jeszcze alians w ramach NATO? Jakże są pańskie Przypuszczenia?

Odpowiedź: Moje przewidywania są, że istnieje 60-40% szansa, iż postrafimy opnować nasze różnice i zachować żywotność przymierza.

Walny Zjazd Spadochroniarzy

Związek Polskich Spadochroniarzy w Ameryce zawiadamia, że w dniach 1-go i 2-go września 1984 r. odbędzie się walny zjazd byłych Żołnierzy Pierwszej Brygady Spadochronowej — w 40-tą rocznicę bitwy pod Arnhem w Holandii.

W związku z tym, zapraszamy organizacje weterańskie i całą Polonię do wzięcia udziału w naszej rocznicy.

Porządek programu jest następujący:

Sobota 1 września. Bankiet poczętek o godz. 6:00 wieczorem, koktajle 6:30, kolacja 7:30, po kolacji zabawa taneczna do północy, doborowa polska orkiestra "Kujawiak". Bankiet odbędzie się w: Przybylo's White Eagle, Restaurant-Carol-Ann Room, 6839 N. Milwaukee Ave., Niles, Ill. 60648. Tel: 647-0660. Cena wstępu \$30.00 od osoby.

Niedziela 2 września: Nabożeństwo odprawione o godz. 9:30 rano w kościele św. Jaceka, 3636 W. Wolfram Ave., Chicago, Ill. 60618. Pokrewne organizacje proszone są o wystawienie sztandarów i wzięcie udziału w Mszy Św. Za co z góry dziękujemy.

J. Pasternak — prezes
B. Wiewiorski — sekretarz

W Uznaniu Zasług Normana Greene

W czasie jedenastego, dorocznego bankietu, z którego całkowity dochód przeznaczony jest na zasilenie funduszy, z którego korzysta szpital siostr Nazaretanek, wyróżniony zostanie Norman Greene, dyrektor spraw emerytów w związku zawodowym International Brotherhood of Teamsters.

Bankiet odbędzie się w czwartek, 9 sierpnia, w Hyatt Regency Chicago Hotel. Koktajle podane będą o godzinie 6 wiecz., a kolacja o godz. 7. Bilety po \$150 od osoby można zamawiać, pisząc do: Saint Mary of Nazareth Hospital Center, 2233 W. Division St., Chicago, IL 60623.

Badania Poprawnej Postawy Kręgosłupa

Lekarz chiropraktor dr Joseph Kallal przeprowadzi bezpłatne badania postawy kręgosłupa w piątek i sobotę, 3 i 4 sierpnia, w godzinach od 11 przed południem do 6 wiecz., w biurze znajdującym się przy 6448 N. Central Ave.

Jeśli pacjentami są dzieci, wymagana jest obecność rodziców. Nie trzeba zamawiać wcześniej wizyty, wystarczy przyjść w wyznaczonych dniach i godzinach.

Wystawa Artystyczna

Pierwszą wystawę artystyczną urządziła organizacja dzielnicy Bucktown. Odbędzie się ona 25 sierpnia na ul. Oakley pomiędzy Belden a Lyndale. W wystawie wezmą udział artyści-amatorzy mieszkający w tej dzielnicy. Wystawa rozpocznie się o godz. 11 przed południem. Organizatorzy serdecznie zapraszają.

Z Teki Wydawniczej

"Łącznik Ukraińsko-Polski"

Wydawnictwo Propagujące Współpracę Obu Narodów

Zwolennicy polsko-ukraińskiej współpracy w imię interesów obu narodów, znajdujących się w zasięgu sowieckiego totalizmu, podjęli w Monachium wydawanie biuletynu "Łącznik Ukraińsko-Polski".

W pierwszym numerze wydawnictwa redakcja wyjaśnia, że "Łącznik" jest wydawany przez Towarzystwo Polsko-Ukraińskie w Republice Federalnej Niemiec.

I nota "Od Redakcji" stwierdza m.in.:

"Chcemy by 'Łącznik' pozwolił każdemu Ukraińcowi i Polakowi na świecie zorientować się o współpracy polsko-ukraińskiej i o celach do których współpraca ta zmierza.

Chcemy by jednocześnie 'Łącznik' stał się kroniką wszelkich imprez i kontaktów ukraińsko-polskich i by mógł o nich czytelników zawczasu powiadamiać. Redakcja prosi o nadsyłanie informacji o projektowanych imprezach oraz sprawozdań z imprez już odbytych.

W nocie "Założenia i cele" czytamy, że "Współpraca ukraińsko-polska opiera się na przeświadczeniu, że narody ukraiński i polski, po rosyjskim najliczniejsze w środkowo-wschodniej Europie, również ponoszą odpowiedzialność za losy tej części świata, i że ich postępowanie ukształtuje jej przyszłość w niemiejszym stopniu niż bierność narodu rosyjskiego.

Narody ukraiński i polski razem stanowią tak wielką siłę, że nawet cała potęga ZSRR jej nie sprosta. Uświadomienie obu narodom tej siły, wspólnoty interesów, która je łączy, oraz potencjału na rzecz przemian, jakie oba narody stanowią, jest jednym z zadań 'Łącznika Polsko-Ukraińskiego'.

Pobudzenie współpracy ukraińsko-polskiej w wolnym świecie oraz skierowanie jej na drogę polityczną jest drugim zadaniem.

Wszelkie zmiany na lepsze w naszych obu krajach, żeby były trwałe, muszą mieć charakter przemian ustrojowych i politycznych. Jakiegolwiek ustępstwa ze strony władz PRL czy ZSRR, nie poparte zmianami ustrojowymi i politycznymi będą zawsze koniunkturalne i czasowe.

Nawet zdobyci wolnościowych którym zdoła się nadać kształt ustrojowy i polityczny nie da się całkowicie zapewnić jeśli nie będą poparte rzeczywistą siłą, ponieważ ani PRL, a tym bardziej ZSRR, nie są państwami prawnymi.

I dalej czytamy:

"Współpraca polsko-ukraińska powraca do zawsze aktualnej zasady, że władza tylko wtedy będzie ludzka, jeśli ludzie — czyli społeczeństwa — będą sprawowali nad nią rzeczywiste zwierzchnictwo.

W warunkach niepełnej suwerenności narodów środkowo-wschodniej Europy i hegemonii ZSRR, żadne państwo, ani żaden naród, czy to włączony do Związku Sowieckiego, czy też mający status satelity, nie dysponuje sam wystarczającą siłą, by to ludzkie zwierzchnictwo zdobyć i utrwalić.

Ostatecznym gwarantem obecnego porządku rzeczy w bloku komunistycznym jest Moskwa i jej władzę trzeba

Rak Chorobą Współczesną

Baltimore (UPI) — 55% pacjentów, których udało się wyleczyć z raka jamy ustnej, przeżyło lub krótko, zapada ponownie na tę samą chorobę w następnym dziesięcioleciu, wracając do poprzedniego sposobu życia i palenia czy picia alkoholu.

W przypadkach takich, pacjent zapada na ogół na raka w innej formie. Jeżeli i to uda mu się przeżyć i zlekceważy ostrzeżenia lekarzy, nadal prowadząc poprzedni styl życia, to w 34% przypadków zapada na trzecią bądź jednocześnie i czwartą formę raka, co jest już nieuleczalne.

18-letnie badania przeprowadzone na 2,013 chorych, dowiodły, że ponad połowa z nich wyleczy się całkowicie, pod warunkiem, że stosować się będzie do zaleceń lekarzy.

Najczęściej występującą drugą formą raka jest rak płuc i przełyku. Badania wykazały, że rocznie w USA zapada na raka ok. 65,000 osób.

osłabić by przywrócić ludzkość zarówno w rządzeniu jak i bardziej ogólnym znaczeniu tego słowa.

Chodzi o zmiany polityczne, a polityka jest zawsze funkcją. — Nie koniecznie militarnej, nie koniecznie gospodarczej. Jednolita, solidarna postawa licznych społeczeństw, to też wielka siła — czego komunistyczni władcy zawsze byli świadomi i czego dowodem jest zawzięta kampania przeciw "Solidarności".

"Łącznik Polsko-Ukraiński" stawia sobie za zadanie zmobilizowanie siły społecznej, świadomej celów ustrojowych i politycznych, i zmierzającej do nich, złożonej nie z jednego narodu — bo każdy naród sam jest za słaby — ale z dwóch narodów liczących ponad osiemdziesiąt milionów obywateli — narodu ukraińskiego i polskiego.

Współpraca ukraińsko-polska, której ma służyć "Łącznik Polsko-Ukraiński", znalazła wykładnię w odczytach p. Jerzego Iranka-Osmeckiego, wygłoszonych w Monachium, w Londynie, w Paryżu i w Carlsbergu, oraz w jego artykułach pod tytułem "Wspólny Program Ukraińsko-Polski". Znalazła też odbicie w broszurze Bohdana Łokietka, po angielsku, p.t. "From Stalemate to Victory", czyli, "Od Impasu do Zwycięstwa".

Zainteresowani tym wydawnictwem, jak też chcący je zaprenumerować proszeni są o nawiązanie korespondencyjnej łączności, pisząc na adres:

"Łącznik Ukraińsko-Polski"
Postfach 800727

8000 Muenchen 80 GERMANY

PS. Pismo rozsyłane jest jak dotąd bezpłatnie i nie zabiega o prenumeratę, ale taki stan rzeczy na dłuższą metę jest przecież nie do utrzymania. To też wydawnictwo prosi o nadsyłanie wolnych datków na Fundusz Wydawniczy. Wpłaty powinny być dokonywane na

Postcheckkonto Nr. 3992 96-804
8000 Muenchen 80 GERMANY

Zebranie Grupy 119 "Tow. Serc Polskich"

Zarząd Grupy 119 Związku Narodowego Polskiego zawiadamia, że w dniu 27-go (piątek) lipca bieżącego roku o godzinie 7:30 wieczorem w budynku SPK przy 3242 N. Pulaski Rd. odbędzie się miesięczne zebranie członków Grupy.

Ze względu na powagę omawianych spraw prosimy o liczne przybycie. Przed zebraniem sekretarka finansowa — Józefa Rzewska przyjmować będzie zaległe składki członkowskie.

Paweł Dyrda — prezes
Józefa Rzewska — sekr. fin.
Ireneusz Stypik — sekr. prot.

Letni Festyn w Dzielnicy Backtown

W dzielnicy znanej pod nazwą Backtown, w niedzielę, 29 sierpnia, odbędzie się doroczny, piąty już letni festyn.

Organizatorzy zapewniają amatorom zabawy, doskonale potrawy różnych grup etnicznych, muzykę taneczną oraz gry i loterie. Festyn rozpocznie się o godz. 9 rano, biegiem a później będą zapowiedziane rozrywki.

Festyn odbywać się będzie przy ul. Milwaukee niedaleko Armitage.

100-Lecie Parafii Św. Sylwestra

Uroczyste obchodzić będą parafianie par. Św. Sylwestra 100 rocznicę założenia.

W niedzielę, 29 lipca, Ks. Kardynał Joseph Bernardin o godz. 11 przed południem odprawi uroczystą solenną Mszę św. w kościele przy 2157 N. Humboldt Blvd.

Później, przed kościołem, na placu Palmer, odbywać się będą zabawy rocznicowe. Planowany jest również bankiet połączony z zabawą taneczną w restauracji Białego Orła w Niles. W sprawie bardziej szczegółowych informacji należy telefonować na nr: 235-3646.

Weekendowa Piękna, Tania Wycieczka 10-11-12 SIERPNIA WISCONSIN DELLS AMERPOL TRAVEL SERVICE 4722 W. Belmont 545-3443

Family **WORLD WIDE** Airlink System

a division of Family Link Corporation
3015 N. LAWNDALE AVE., CHICAGO, IL 60618
TEL.: (312) 227-1223 • 1-800-821-8059 (excl. Illinois)

POLSKA

WARSZAWA lub KRAKÓW

Codziennie przeloty przez Londyn **BRITISH AIRWAYS JUMBO 747**. Możliwość zatrzymania się w Londynie. Ceny do Warszawy: **BOSTON - \$894, NEW YORK - \$899, WASHINGTON lub BALTIMORE - \$955, PHILADELPHIA - \$971, DETROIT - \$1047, MIAMI - \$1066, CHICAGO \$1074, LOS ANGELES, SAN FRANCISCO lub SEATTLE \$1199**. Ceny do **KRAKOWA** niższe, już od **\$850. ZNIŻKI dla dzieci**. Zamówienia przyjmują również biura podróży.

Dziennik Związkowy

(USPS 163-400)



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

POLISH DAILY ZGODA



JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny

EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146

Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATYWYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$40.00	Rocznie (1 yr.) \$15.00
Półrocz. (6 mos.) 22.00	Półrocz. (6 mos.) 9.00
Kwartal. (3 mos.) 13.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00
Miesięcz. (1 mo.) 7.00	

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy)... 35¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$60.00	Rocznie (1 yr.) \$18.00
Półrocz. (6 mos.) 45.00	Półrocz. (6 mos.) 14.00
Kwartal. (3 mos.) 20.00	Kwartal. (3 mos.) 8.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy
Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)... 50¢

Bezduszny Zachód

Przekonał się już dawno, że Zachód szybko zapomina każdą zbrodnię popełnioną przez ZSRR lub podległe mu reżymy komunistyczne. Stosunek do tragedii Węgier, Czechosłowacji, Polski, Kambodży, Etiopii i innych krajów ujarzmionych przez komunizm, jest przerażającym dowodem bezduszności Zachodu. Ostatnio zbrodnie sowieckie w Afganistanie powinny wstrząsać sumieniami cywilizowanych narodów, ale zamiast oburzenia widzimy próby przemilczenia.

W październiku i listopadzie ub. roku w kolach dyplomatycznych w New Delhi, stolicy Indii, mówiono o masakrze ludności cywilnej przez wojska sowieckie w okolicy Kandaharu (przed inwazją sowiecką w grudniu 1979 r. miało 210,000 mieszkańców). Dopiero obecnie do Kwety w Pakistanie dotarli uchodźcy-świadkowie masakry, którzy ukrywali się w Kandaharze, ale podczas bombardowania miasta przez lotnictwo i artylerię sowiecką zbiegli w góry i przedostali się do Pakistanu.

Uchodźcy potwierdzają raporty dyplomatów, uzupełniając je szczegółami. W trzech miejscowościach koło Kandaharu sowieccy wyładowali 360 osób cywilnych. Niektóre ofiary wywieziono z domów i zastrzelono pod murem, niektórych mieszkańców zamordowano tam, gdzie się znajdowali w chwili najazdu sowieckiej piechoty wspartej czołgami. Mordowano wszystkich: mężczyzn, kobiety i dzieci. Była to zemsta "gierojów" Armii Czerwonej za straty jakie ponieśli w walkach z partyzantami w tej okolicy oraz próba zastraszenia ludności cywilnej, by nie pomagała partyzantom.

Nie jest to odosobniona ani pierwsza masakra ludności cywilnej przez wojska sowieckie. Relacje uchodźców o "pacyfikacji" wioski Bala Karz, Mushkizi i Kulchabad koło Kandaharu przypominają "pacyfikacje" wielu wiosek polskich przez specjalne jednostki hitlerowskiego SS. Nie należy wyciągać błędnego wniosku, że sowieccy nauczycieli się bestialstwa od Niemców. Było odwrotnie. Gestapo naśladowało "nieodścigłe wzory" NKWD (obecnie KGB), które udoskonaliło metody carskiej Ochrany.

Sowiecy mordowali 15,000 polskich jeńców wojennych (4,500 zwłok odkryto w Katyniu)

Przegrana Mayora Chicago

Zgodne są oceny, opinie i wnioski zarówno kół politycznych, jak też obserwatorów prasowych, że Harold Washington, przypadkowy mayor Chicago, przegrał na całej linii, jeśli chodzi o jego zamierzenia polityczne oraz posunięcia taktyczne odnośnie jego udziału w Krajowej Konwencji Demokratycznej.

Washington wybrał się bowiem na Konwencję z całym bagażem tych konfliktów, sporów, zadrzań, a nawiązanie i zawiści, jakie obciążały go od przejęcia władzy w mieście, jak też podjęcie walki z większością Rady Miejskiej.

Washington chciał rozegrać swoją pozycję Mayora Chicago, jako w układzie sił politycznych w ramach Partii Demokratycznej, jak też w ramach taktycznych układów w skali całego kraju, była w ostatnich kilku dekadach lat pozycją bezdyskusyjną.

Washington nie potrafił jednak ustalić sobie wpływów, jakie wiąza się z tą pozycją, a natomiast wpłatał się w zatargi z przywódcami własnej partii w pow. Cook, staczając boje według bardzo kiepskich założeń taktycznych, przypuszczalnie posuwanych mu przez kiepskich doradców.

Zresztą i sam Washington nie zaprezentował się w roli zręcznego taktyka politycznego, skoro przeliczył się w rozgrywkach w Radzie Miejskiej, skoro nie potrafił pozyskać poparcia dla własnego punktu widzenia ze strony większości w Radzie, skoro nie mógł przeprowadzić usunięcia al. Edwarda Vrdolyaka ze stanowiska przewodniczącego Partii Demokratycznej w pow. Cook.

Washington fatalnie rozegrał na Konwencji swoją ambicję zaznaczenia wpływów, skoro nawet nie osiągnął taktycznego zamierzenia, aby tę małą grupkę własnych delegatów na Konwencję (zaledwie 35) pokazać jako jego własnych sojuszników w głosowaniu na pierwszym balocie.

Teoretycznie było to możliwe, gdyby Washington dopilnował podpisywania i składania petycji, na mocy których Washington zostałby wysunięty w głosowaniu na pierwszym balocie jako "Favorite son".

Zanim Washington zdecydował poprzeć swoją grupkę delegatów kandydaturę Jesse Jacksonego, zwolennicy tego baptystycznego duchownego przeprowadzili agitację, aby nie podpisywać

się zdolni do każdego bestialstwa. Do tradycji carskich, które łączyły metody podbojów oraz rządzenia Bizancjan i Dżengis Chana, doszły szatańskie "recepty" Lenina. Z połączenia tych wzorów powstał zbrodniczy system komunistyczny, stosujący zasadę cel uświęca środki.

Władcy na Kremlu są przekonani, że zwycięstwo marksizmu-leninizmu na całym świecie jest tak pewne jak to, że po nocy następuje dzień. Wszystkie środki do tego najwyższego, według nich, celu są dozwolone: otwarte najeźdy (jak na Polskę i Afganistan) gdy jest pewność zwycięstwa, sojusze z każdym, nawet z Hitlerem (w rzeczywistości pokrewna dusza każdemu wielkiemu chanowi na Kremlu), łamanie traktatów, gdy nie przynoszą korzyści lub można sobie na to bezkarnie pozwolić, organizowanie ruchów podziemnych tam, gdzie partia komunistyczna nie może działać jawnie lub jako uzupełnienie legalnej działalności partii, zamachy na niewygodne osobistości (np. na Papieża) itp.

Po zdobyciu władzy przez komunistów zaczynają się masowe rzezie przeciwników politycznych oraz "przeszkolenie" w łagrach i więzieniach wszystkich niepewnych, którzy mogą być przeciwnikami. Terrorowi policyjnemu towarzyszy niedostatek i kolejki przed sklepami po artykuły pierwszej potrzeby. Ludzie zmęczeni wielogodzinnym czekaniem w kolejkach i pochłonięci poszukiwaniem butów, ubrań, bieżni, żywności dla siebie i swoich dzieci nie mają siły ani czasu, by myśleć i podejmować akcje opozycyjne.

Przez przeszło 60 lat komuniści dostarczyli dość dowodów, że nikt nie powinien mieć złudzeń, iż ich rządy niosą śmierć milionom niewinnych ludzi, niewolę, niedostatek i poniżenie człowieka do roli śrubki w maszynie państwowej. Instynkt samozachowawczy nakazuje walkę z tym zbrodniczym systemem rządów i nieludzką filozofią. Niestety bardzo wielu polityków, intelektualistów i duchownych różnych wyznań, także katolickich na Zachodzie, zatraciło instynkt samozachowawczy lub zdolność inteligentnego rozumowania i wyciągania wniosków, bo z gorliwością godną lepszej sprawy pomagają władcom na Kremlu w podbojach jednego kraju za drugim.

petycji Washingtona.

To też nie dziwnego, że kolumniści Rowland Evans i Robert Novak zatytułowali swoją relację o Washingtonie "Mayor Chicago przegrał". Jeśli zaś chodzi o wpływy delegacji z Illinois, w opinii kolumnisty "Sun-Times", Basila Talbott Jr., "W rzeczywistości" nie miała ona wpływu na Konwencję.

Nie powiodło się Mayorowi także wprowadzenie do Platformy postulatów dotyczących podjęcia przez administrację rządową zabiegów o utworzenie w skali całego kraju milionów nowych stanowisk pracy. Przeciwnicy Washingtona w polityce chicagowskiej i pow. Cook podjęli na czas zabiegów, aby kierownictwo Konwencji, które znajdowało się w rękach zwolenników Mondale, zablokowało wszelkie możliwości odegrania przez Washingtona jakiegokolwiek ważniejszego roli. Udało im się to tym łatwiej, ponieważ Washington po prostu zwodził ludzi Mondale, że "lada chwila" wystąpi z in-dorsacją Mondale jako kandydata do nominacji. Tymczasem to nie nastąpiło.

Tego rodzaju sytuacja wytworzyła w środowisku Mondale stan niepewności, jak też wy-czekiwania, które nie przyniosło rozwiązania. Co więcej, Washington rozegrał w sposób wyjątkowo rozdrażniony spotkanie z reporterem telewizyjnym Ed Bradley z CBS-TV. Zamiast przekształcić to zetknięcie się z reporterem w uprzejmą wymianę myśli, Washington zaczął Bradleya krytykować w sposób co prawda oględny, jeśli chodzi o używanie określeń, ale nie mający nic wspólnego z pytaniem reportera, czy w kampanii prezydenckiej będzie on mógł współpracować z... Vrdolyakiem.

Udający wielkiego przywódcę politycznego mayor zareagował, jakby pytanie miało go wciągnąć do publicznego wypowiedzenia nie-przyzwoitości, jak to zostało ujęte w artykule redakcyjnym "Tribune".

Na dwa zagadnienia trzeba zwrócić obecnie uwagę. Washington jeszcze przed Konwencją naciskał na Mondale i jego środowisko, aby złożyło mu obietnicę, że jeśli Mondale wygra, Washington będzie miał "dominujący głos" w obsadzaniu lokalnych stanowisk federalnych w Chicago. Oczywiście nic z tego nie wyszło.

A obecnie ludzie Mayora znowu naciskają na Mondale, aby pamiętał "o rekompensacie na rzecz Mayora Chicago". Za co?

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Imperium Zła

THE WALL STREET JOURNAL — Dzięki demokratom w San Francisco, krasomówcze odpadki miały tu fantastyczny tydzień. Ronald Reagan i jego imperium zła nad rzeką Pomo-mac były tu celem nie mającym sobie równej w politycznej historii tego kraju, denuncjacji.

Wszystko to zaczęło się od przedstawienia przez Mario Cuomo wizji pędzącego przez prerie w kierunku jakiejś oddalonej granicy, pociągu z Reaganem, okrutnie wyładowującym pasażerów — starych, młodych i chorych. W wizji tej demokraci śpieszą z pomocą tym ludziom, by się dostali z powrotem do wagonów. Opowiadanie to wywarło takie wrażenie, że chcieliśmy się dowiedzieć co się stało, gdy pociąg dotarł do tej pustynnej granicy. Możemy jedynie przypuszczać, że było gorzej niż dotąd.

Gdy snujemy te swoje rozważania, Mario Cuomo przeszedł do gospodarki, zapraszając swych słuchaczy do zasięgnięcia porady bankierów republikańskich na Wall Street i wysłuchania ich zdania na temat nietrwałości gospodarczej. Nie zrobiliśmy tego, bo wszyscy bankierzy, których znamy są demokratami. "Washington Post" zwrócił się jednak do samego Henry Kaufmana z firmy Salomon Brothers, ten zaś gniewnie poinformował to pismo, że nie istnieje nic takiego, co się nazywa "stałą" regeneracją. Wyobraził on sobie jednak, że regeneracja ta rozciągnie się na 1985 rok, a być też może sięgnie początku 1986 roku. O ile zaś to dotyczy najbliższego celu, pociąg reaganowski pociągnie ją jedynie do listopada.

Jesse Jackson oskarżył Reagana o coś gorszego niż wyrzucanie dzieci z wagonów, a mianowicie o kradzież jedzenia z ich stołów. Słuchacze zostali zaproszeni do modłów za winnego tej kradzieży prezydenta. W jego własnej ocenie gospodarki, Jesse Jackson oświadczył, że dolar został "rozdeptany" za granicą. Dotyczyło to prawdopodobnie wysokiego kursu dolara.

Gary Hart był w stanie dorównać wyobraźni gub. Cuomo, albo intonacjom poetyckim Jaksona, mimo wszystko jednak wzmógł on swój atak. Wyładowywał wagonu i złodziej jedzenia okazał się również winnym "jadowitego terroryzmu". Senator Hart oświadczył bowiem: "Ronald Reagan i jego chciwy gang nie mają prawa pobnie śpiewać "America the Beautiful", dopóki niezniszcząca oblicze Ameryki, zatrzymując jej powietrze i zanieczyszczając jej wody. Złodziej jedzenia porwał także pochodnię z Posągu Wolności. Posąg ten jest obecnie reperowany i przykryty rusztowaniami. Tym też prawdopodobnie można wytłumaczyć okoliczności, że nikt inny nie zauważył, że pochodni tej brakuje.

Senator chciałby widzieć konstruktynego prezydenta, który by "zawezwał Związek Sowiecki do przyłączenia się do nas w krucjacie mającej na celu położenie kresu głodowi na całym świecie. Hart nie wspominał o innej sprawie. Byłoby to mianowicie niezły start dla Sowietów, gdyby przestali palić urodzaj w Afganistanie, wyglądając oni bowiem tubylców, by ci ubiegali się o ich Sowietów filantropię.

Największy hałas narobił chyba Maynard Jackson, były mayor Atlanty. Odważył się on na wysunięcie sugestii, że głos przeciw Reaganowi byłby głosem przeciwko powtórzeniu nazistowskiej przegranej, tym razem na terenie Stanów Zjednoczonych.

Tim O'Neill, ten stary polityk zawodowy z Bostonu, poradził Walterowi Mondale'owi "rozhuścić się" a ala Harry Truman. Harry Truman był jednak łagodnym kotkiem, jeśli porównać jego ataki na "bezcenny 80-ty Kongres" z obelgami, które wydostawały się z San Francisco w ubiegłym tygodniu.

Kuntynuuje więc program krasomówczy, a zobaczymy czy atak na imperium zła Reagana może osiągnąć jeszcze wyższe szczyty elokwencji.

Logika Kobięca

Po sprzeczce małżeńskej, żona stwierdza:

— Dobrze, przynajmniej, że oboje jesteśmy winni, zwłaszcza ty...

Bogdan Żurek

Obecna Sytuacja w Regionie Gdańskim

Najlepszych funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa oddelegowano do Gdańska. W mieście tym na przemian dyżurują oddziały ZOMO ze Słupska, Szczecyna, Olsztyna, a nawet z Ciechanowa, Suwałk czy Włocławka.

Stan ten trwa od 13 grudnia 1981 roku. Jednym z głównych zadań ekipy Jaruzelskiego było spacyfikowanie Trójmiasta wraz ze zlikwidowaniem wszystkich struktur NSZZ "Solidarność". Pierwsze uderzenie "generała" mimo uwięzienia większości działaczy związkowych, nie przyniosło oczekiwanych przez "wroń" efektów. Prawie natychmiast rozpoczęły działania tajne Komisje Zakładowe oraz Regionalna Komisja Koordynacyjna w Gdańsku. Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych musiał się niestety przestawić na długofalowe rozpracowanie gdańskiego Podziemia.

W większości przypadków SB działa po omacku, koncentrując się na największych zakładach pracy. Oczkiem w głowie jest oczywiście Stocznia Gdańska. Właśnie tam aresztowania przybierają największe rozmiary.

Za kraty trafia robotnik Mieczysław Piątkowski jak również kierownik wydziału malarskiego — Jan Nowakowski. Chodzi tu wyraźnie o zastraszanie i terroryzowanie całej załogi na wszystkich szczeblach. Metodę tą stosuje się na terenie całego Regionu.

W samych aresztach śledczych, oczekując na procesy przebywa w chwili obecnej ponad 30 więźniów politycznych. Fiasko, które poniosła Służba Bezpieczeństwa przy próbie rozbicia podziemnych struktur "Solidarności" w Gdańsku, wywołało wielkie niezadowolenie władz zwierzchnich w Warszawie.

Chcąc poprawić swą nadwątloną reputację, gdańscy "ubecy" wsadzają za kraty bez konkretnych dowodów coraz więcej ludzi. Preparowanie oskarżeń trwa bardzo długo, przez co aresztowani miesiącami czekają na rozprawy.

Ciągle potęgowanie terroru odnosi jednak wręcz odwrotny skutek. Wspomniane Tajne Komisje Zakładowe działają bez najmniejszej przerwy, spełniając swoje statutowe obowiązki.

Coraz lepszą jakość ma pismo Regionu Gdańskiego "Solidarność", regularnie ukazuje się także "Nasz Czas" — wydawane przez członków i sympatyków Związku. Stocznia Gdańska, w której według ubeckich informacji nikt już nie może czynnie działać, wydaje "Rozwagę i Solidarność".

Np. w numerze 22 tego pisma, wiele miejsca poświęcono niezapomnianemu Lechowi Bądkowskiemu, jak również świętu 8 marca, uczczonemu przez ZOMO przepędzeniem kobiet spod Pomnika Pomordowanych Stocznian.

Coraz lepiej wygląda współpraca między poszczególnymi Komisjami Zakładowymi. Dowodem na to jest

rozpoczęty przed kilkoma miesiącami druk międzyzakładowej gazety "Solidarność"-Megazet", na łamy której w numerze 2 dostali się np. szczególnie aktywni działacze wronich związków.

Z licznie wydawanej terenowej prasy podziemnej należy odnotować "Gazetę Tczewską", która w numerze 13 opublikowała rozliczenie finansowe Komitetu Koordynacyjnego "Solidarność" Ziemi Tczewskiej, informując jednocześnie o przystąpieniu do wypłacania zasiłków statutowych z tytułu urodzenia dziecka, zgonu członka Związku oraz zgonu członka rodziny.

Nie zaspują gruszek w popiele również radiowcy. Na łamach pisma Regionu Gdańskiego, Radio "Solidarność" Gdańsk informuje Słuchaczy o kolejnych audycjach.

W tyle za zakładami pracy nie pozostaje młodzież.

Uczniowie słynnej "Topolówki" III Liceum Ogólnokształcącego w Gdańsku, mimo ciągłych prześladowań ze strony UB nie zapomnieli o żadnej z grudniowych rocznic. W szkole wydawaną jest Biuletyn Informacyjny "BIT". 15 grudnia ub. roku nadano pierwszą audycję Radia "Topolówka", zaskakując tym całkowicie miejscową "ubecę".

Podobna atmosfera panuje w innych szkołach. Jako przykład może posłużyć IX Liceum Ogólnokształcące, w którym zawiązano ostatnio Szkolną Grupę Oporu.

"Kierunki", "Głos Szkoły", "PAP-a" — to tytuły pism uczniowskich jakie redaguje młodzież gdańska.

Wymienione tutaj formy działalności podziemnej w regionie Gdańskim są oczywiście wycinkowe i niepełne.

Nie można zapominać o bardzo aktywnej młodzieży akademickiej, jak również o działalności w mniejszych i całkiem małych zakładach pracy, ale już na tych przykładach można stwierdzić, że opanowanie sytuacji w Trójmieście przekracza możliwości Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych.

Coraz większy opór społeczeństwa powoduje ściąganie do Gdańska nowych ubeckich zastępów. Potwierdza ten fakt zajęcie przez SB dawnej siedziby Zjednoczenia Przemysłu Okrętowego. Watahy ZOMO panoszą się na ulicach, setki szpiclów węszących w zakładach pracy, szkołach czy uczelniach przeczą słowom rzucanym z partyjnych trybun o normalizacji, stabilizacji i tzw. pojednaniu narodowym. Wojna, zdaniem czerwonych bonzów, została wygrana.

Tak jednak nie zachowuje się zwycięzca. Tak zachowuje się okupant w podbitym kraju, który ma świadomość, że panuje dzięki sile.

Siła ta jednak nie zdołała rzucić Gdańszczan na kolana!

Dziennik Polski (Londyn)

Gen. Buhari o Sytuacji w Nigerii

Tygodnik "Time" zajmuje się planami politycznymi i gospodarczymi nowego rządu w Nigerii. Ciasno zamieszcza interesujący wywiad kierownika biura "Time" w Nairobi, Jamesa Wildego z generałem Mohamedem Buharim, szefem rządu nigerskiego. Objął on władzę po obaleniu rządów cywilnych.

Generał Buhari twierdzi, że generalicja nigeryjska patrzyła przez szereg lat na rozkład systemu konstytucyjnego. W złym stanie znajdowała się też gospodarka kraju. Rząd był pogrążony w długach, których nie był w stanie spłacić. Szerzyła się korrupcja na wszelkich szczeblach rządowych. Prawo i porządek przestały istnieć. Wobec tego, że sytuacja taka mogła doprowadzić do anarchii, generalicja uznała, że powinna ująć sprawę w swoje ręce.

Generał Buhari sądzi, że gdy warunki do tego dojrzą, mieszkańcy Nigerii będą mogli zdecydować drogą wyborów jaki rząd im najbardziej odpowiada. Przekazanie jednak przez generalicję władzy komu innemu, nie wchodzi obecnie w jej rachuby. Rząd jest w tej chwili przede wszystkim pochłonięty rozwiązaniem kolosalnych problemów społecznych i ekonomicznych.

Głównym produktem eksportu nigeryjskiego jest ropa naftowa. Ropa stanowi 90% dochodów eksportu tego kraju. Jeśli zaś idzie o import, powinna Nigeria, z dniem generała Buhari, nabywać tylko te artykuły, które mają istotne znaczenie dla gospodarki.

Nowy rząd nigeryjski zwrócił szczególną uwagę na rozwój rolnictwa. W kraju odczuwa się bowiem duży

brak produktów spożywczych.

W nowym budżecie rządowym zostały obcięte wydatki. Specjalna komisja na szczeblu rządowym zaopiniuje, które projekty mają być zrealizowane, a które muszą być zniesione.

Nigeria prowadzi pertraktacje z Międzynarodowym Funduszem Monetarnym w sprawie otrzymania pożyczki. "Pożyczka ta jest nam bardzo potrzebna, mówi Buhari, inaczej nie prosilibyśmy o nią." Nigeria uwzględniła szereg założeń Funduszu, dotyczących większej kontroli wydatków i wzmocnienia akcji na rzecz zakładania przez ludność gospodarstw rolnych.

W niektórych jednak sprawach, jak dewaluacja pieniądza, liberalizacja handlu, zniesienie subsydii dla przemysłu naftowego, rząd nigeryjski nie zgadza się z radami Funduszu Monetarnego. Zdaniem generała Buhari, zastosowanie tych środków, doprowadziłoby do zaburzeń społecznych.

Generał Buhari twierdzi, że ludzie walczący z jego reżimem znajdują się w gruncie rzeczy, poza granicami kraju. Nie ma żadnych powodów do paniki. "Nie obawiamy się wyzwania rzucanego nam przez osoby przebywające za granicą."

Nigerii, kończy Buhari, szczególnie zależy na dobrych stosunkach z Stanami Zjednoczonymi. Opinia zaś społeczna w USA i w innych krajach jest słabo zorientowana w zmianach, które ostatnio zaszły w Nigerii. Rząd nigeryjski usiłuje rozszerzyć zakres informacji na temat swego kraju.

"Zależy nam na zrozumieniu ze strony Stanów Zjednoczonych, bo są one najważniejszym naszym klientem."



DZIAŁ KOBIET

O Mówieniu Dzieci

Prawidłowo rozwijające się dzieci mniej więcej tym samym czasie siadają, raczkują, interesują się otoczeniem. Jednak różnice tygodni, a czasem nawet miesięcy mieszczą się w granicach normy i nie budzą niepokoju lekarzy.

Podobnie z mówieniem. Wpływ na to mają indywidualne cechy dziecka, a także środowisko, w którym się ono wychowuje. Inaczej będzie się rozwijała mowa dziecka wychowywanego w domu rodzinnym, inaczej w domu dziecka. Inna też jest sytuacja jednaka niż dziecka drugiego, trzeciego.

Zdarza się, że dziecko starsze, gdy czuje się zaniedbywane przez rodziców, zaczyna naśladować w mówieniu młodsze, a rodzice sądzą, że cofa się ono w opanowywaniu mowy.

Dziecko, które dużo przeżywa samo, rzadko słyszy rozmowy, nie jest zachęcane do mówienia i nie jest chwalone — zaczyna mówić później. Ale bywa też i odwrotnie. Jeśli wszystkie potrzeby i zachcianki dziecka spełniane są ze wyprzedzeniem, a matka nie czeka aż dziecko o coś poprosi — mówienie może się opóźnić.

Właściwie rozwijające się dziecko mniej więcej w trzecim tygodniu życia zaczyna "głuzić". Takie dźwięki wydaje każde, niezależnie czy słyszy, czy nie i czy będzie się w przyszłości normalnie rozwijać.

Między 5 a 8 miesiącem powinno już się pojawić gaworzenie, czyli naśladowanie zasłyszanych dźwięków. Dziecko, które nie słyszy, nie gaworzy. W drugiej połowie pierwszego roku życia dziecko zaczyna reagować na swoje imię i na proste polecenia.

Jeśli wydawane przez dziecko dźwięki czy wypowiedziane słowa odnoszą się do konkretnych zjawisk lub przedmiotów, już mamy do czynienia z prawdziwą mową. Następuje to zazwyczaj około pierwszego roku życia. Początkowo dziecko posługuje się jednym wyrazem dla określenia wielu przedmiotów czy sytuacji.

Na przykład "bu" może oznaczać bułkę, ale też babcię, samochód, a nawet tatę jeżdżącego tym samochodem. W miarę rozwoju mózgu i aparatu artykulacyjnego dziecko wypowiada coraz więcej wyrazów i zaczyna nazywać każdy przedmiot oddzielnie.

Z dzieckiem, które nie mówi przez krótki drugi rok życia, nie rozumie mowy, nie reaguje na polecenia

(np. nie potrafi pokazać w książce właściwych obrazków) i robi wrażenie, jakby nie słyszało, należy zgłosić się do lekarza.

Natomiast, jeżeli dwulatek mówi bardzo mało, ale poza tym wszystko jest w porządku — fizycznie rozwija się prawidłowo, wszystko rozumie i ma się z nim dobry kontakt — nie ma powodów do paniki.

Trzeba spokojnie poczekać około pół roku, poświęcać dziecku dużo czasu, rozmawiać z nim, czytać książki itp. Jeśli po pół roku nadal nie mówi, konieczna jest wizyta u specjalisty.

Trzylatek powinien już łączyć słowa w zdania. Początkowo są to zdania proste. Rozwijają się one stopniowo.

Od 3 do 5-6 roku życia często zdarza się, że dziecko używa wyrazów nie istniejących w języku, tworzy nowe (tzw. neologizmy) lub posługuje się wyrazami znanymi nadając im inne znaczenie.

Na przykład, aby wyrazić myśl, że pani doktor długo pisze, mówi: pani doktor jest "długopis". Rodzice bywają czasem zaniepokojeni takim mówieniem. Zupełnie niepotrzebnie. Tworzenie neologizmów bardzo dobrze świadczy o wyobraźni i inwencji dziecka.

Często zdarza się, że dziecko mówi poprawnie wyrazy i całe zdania, ale ma trudności z wypowiedzianiem poszczególnych głosek. Efekt jest taki, że nierzadko trudno jest obcej osobie je zrozumieć.

Trzylatek nie wymawia najczęściej zgłoszek: sz, rz, cz, dz, s, z, c. Zastępuje je głoskami ś, ź, ć.

Nie wymawia zwykle również r, bywa, że k zastępuje przez t, f wymienia na h. W tym wieku są to zniekształcenia normalne.

Po prostu dziecko zastępuje głoski trudniejsze do wymówienia łatwiejszymi. Mniej więcej w czwartym roku życia powinno zacząć wymawiać s, z, c, dz. Natomiast w dalszym ciągu sz, rz, cz, dz może zastępować albo przez s, z, c, dz albo przez ś, ź, ć, dz.

Jest to tzw. spełnienie fizjologiczne i jest zjawiskiem zupełnie normalnym. W tym wieku dopuszczalne jest także nie wymawianie r i zastępowanie go przez l.

Pięcioletniolatek już prawidłowo powinien wymawiać wszystkie głoski. W momencie pójścia do szkoły dziecko powinno mówić poprawnie, natomiast może robić jeszcze błędy gramatyczne i składniowe.

Potrawy z Jajek

Jajka w Majonezie

1 jajko na osobę, majonez, sól, pieprz, siekany szczypiorek.

Ugotować jajka na twardo, ochłodzić w zimnej wodzie, obrać ze skorupki, kłaść na półmisek wypukłą stroną do góry, lekko posolić, oprószyć mielonym pieprzem, zalać majonezem, suto posypać szczypiorkiem. Podawać z pieczywem jako zimną zakąskę.

Jajka w Galarecie

5-6 jajek ugotowanych na twardo, półtorej szklanki rosółu (może być z kostki rosółowej), ¼ szklanki zielonego groszku (z puszki lub mrożony ugotowały oddzielnie), włoszczyzna do zupy, 3 łyżeczki sproszkowanej żelatyny, natka pietruszki.

W małych miseczkach (lub dużych filiżankach) układać pokrajane w ćwiartki jajka (jedno w naczyniu) oraz ugotowane ładnie pokrajane jarzynki i groszek. Dodać po małym listeczku natki. Żelatynę zamoczyć w zimnym rosolu, raz zagotować i gorącym zalać jajka i jarzynę w miseczkach.

Przestudzić, wstawić do lodówki, aby galareta ładnie się ścięła.

Zimne — wyjmować (zanurzyć na chwilę miseczkę w gorącej wodzie) i układać na półmisku. Ubrać listkami natki lub sałaty.

Oddzielnie podać pikantny sos. Danie na kolację lub zakąskę.

Jajka Po Nelsonsku

1 kg ziemniaków, 3-4 jajka ugotowane na twardo, 1 duża cebula, 300 g świeżych pieczarek, śmietana, 1 łyżka tłuszczu, sól i pieprz do smaku.

Ziemniaki obrać, krajać w cienkie plastry, wrzucić na wrzątek i gotować 3-4 minuty, (aż zaczną się robić lekko przezroczyste).

Odcedzić. Pieczarki umyć drobnutko poszatkować, zalać wodą, dodać odrobiny masła i dusić ok. 10 minut.

W żaroodpornym naczyniu układać

warstwami: ziemniaki, cieniutko poszatkowaną cebulę, duszone pieczarki i jajka pokrajane w grube plastry.

Każdą warstwę lekko posolić, popieprzyć i posypać malutkimi wiórkami tłuszczu. Warstwy powinny być cienkie.

Ostatnią warstwą powinny być ziemniaki.

Zalać wszystko śmietaną i wstawić do nagrzanego piekarnika na 1 godzinę, aż ziemniaki się zrumienią.

Podawać w tym samym naczyniu, w którym się zapiekały. Podawać z surówką jako danie obiadowe, na gorącą kolację lub jako gorącą zakąskę.

Dodaje smaku, jeśli prócz jaj damy resztki (choć niewielkie) jakiegos mięsa gotowanego (np. z rosółu), pieczonego, duszonego itp.

Jajka Tupinel (z Kuchni Francuskiej)

6 dużych ziemniaków, 6 jaj, 100 g masła, szklanka sosu beszamelowego, 100 g wędliny (boczek, szynki, bekonu, chudej kiełbasy), 50 g tartego żółtego sera, przyprawa chilli (lub ostra papryka), pieprz, sól.

Ziemniaki wybrać duże, jednakowej wielkości, umyć, obrać. Z wierzchu ścinać cienką warstwę, tworząc jakoby przykrywkę. Wsadzić do piekarnika i upiec. Gdy będą miękkie (nakłuć szpikulcem) — wyjąć. Zdjąć przykrywkę i łyżeczką wydrążyć tyle, aby zmieściło się tam jajko i łyżka sosu.

Na dno wydrążenia położyć wiórek masła, wbić jajko, posolić, popieprzyć. Wędlinę drobnutko posiekać, wymieszać z sosem beszamelowym i pulpą wyjętą z ziemniaków, dodać przyprawę chilli. Ułożyć jajka w żaroodpornym naczyniu, polać je sosem, posypać utartym serem.

Wstawić do bardzo gorącego piekarnika na krótko, aby ser się lekko zarumienił, a jajka zapiekły (do 10 minut).



SAN FRANCISCO. — Jedna z delegatek, na konwencji demokratów z pomysłowo ozdobionym hełmem, maskotką partii demokratycznej — osiołkiem. (UPI)

"Area Appreciation Day" United Savings Of America

W miesiącach letnich, United Savings of America urządza imprezy rozrywkowe, by wyrazić uznanie dla swych klientów i przyjaciół. Tegoroczne imprezy zaprezentują różnorodność bezpłatnych rozrywek i pokazów sportowych dla dorosłych i dzieci w każdym wieku. Będą one otwarte dla publiczności.

Imprezy odbędą się w sobotę, 28 lipca, na parkowisku USA przy 8340 South Kedzie Ave., od godziny 10 rano do 2-jej po południu.



Gwiazda sportu Jack O'Callahan — obrońca w drużynie hokejowej Chicago Black Hawks, w imieniu USA będzie witiał gości i dawał swoje fotosty z autografem od godziny 12 w południe do 2-jej po południu.

Na miejscu będzie stoisko klubu PrimeTimers (Senior Citizens), gdzie zainteresowani klubem będą mogli zasięgnąć informacji.

USA dostarczy napojów chłodzących i przekąsek z których dochód przeznaczony jest na cele charytatywne, tym razem na Park Lawn School & Activities Center.

Na imprezach będą tam grały orkiestry: "Dixieland band", "Buddy Banjo" Lee i jego "Bourbon Street

Paraders." Będzie także bezpłatne mierzenie ciśnienia krwi, bezpłatna jazda na konikach dla dzieci w wieku do lat 12, bezpłatna jazda pociągami lub "samolotem," konkurs z nagrodami dla dzieci w wieku lat 12 i poniżej. Będą także obecni sławni klowini: "Andy" i "Peaches" oraz będą rozdawane bezpłatne baloniki i wiele więcej atrakcji.

Oprócz wyżej wymienionych atrakcji, będzie jeszcze bezpłatna loteria, urządzana przez USA dla dorosłych powyżej 21 lat. Uczestnicy loterii muszą być obecni przy ciągnięciu losów, aby wygrać.

"USA Appreciation Day Celebrations" odbędą się według następującego rozkładu miejsc i dat w godzinach od 10 rano do 2-jej po południu.

Sobota, 28-go lipca:

United Savings of America, 8340 South Kedzie Ave., Chicago, Ill. — na parkingu

Sobota, 11-go sierpnia:

United Savings of America, 3335 North Ashland Ave.,

(Wiebald's parking lot 1 block na wschód od Ashland Ave. na ul. Henderson).

Sobota, 25-go sierpnia:

1st Savings and Loan of Sycamore (Oddział USA) 1425 DeKalb Ave., Sycamore — na parkowisku

Sobota, 8-go września:

United Savings of America, 16100 South LaGrange Road, Orland Park — na parkowisku (R.M.)

● KUPUJECIE W SKŁADACH ● KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM



Dziennik Związkowy oferuje za abonamentem Poczet Królów Polskich wg. Jana Matejki. Portrety królów są ręcznie wykonane i malowane przez wybitnych polskich artystów-plastyków na miedzianych talerzach o średnicy 8 1/2 cala starą, osiemnastowieczną techniką emaliowania. Technika ta wymaga wielkiego nakładu pracy i niezwykle precyzji. Talerz jest kilkakrotnie wypalany w wysokiej temperaturze około 1500 stopni F. dzięki czemu uzyskuje piękne kolory i wspinały połysk. Malowidło jest nadzwyczaj trwałe i nie ulega wpływom wilgoci, temperatury, itp.

Emisję rozpoczniemy od portretów Bolesława Chrobrego i Jana III Sobieskiego. Kolejne wizerunki królewskie planujemy wydać w odstęпах miesięcznych. Pełna emisja, obejmująca 40 portretów, powinna być zakończona w przeciągu trzech lat od jej rozpoczęcia. Pamiątkowe talerze są do nabycia w Dzienniku Związkowym w cenie \$39.00 za egzemplarz.

Osoby zainteresowane proszone są o skontaktowanie się z Dziennikiem Związkowym, 6100 N. Cicero, Chicago, IL 60646. Tel. 286-0141.

40-Procentowy Bojkot Wyborów w Warszawie

Poniższy komunikat skierowany do członków "Solidarności" ukazał się w podziemnym "Tygodniku Mazowsze" z 21 czerwca br.

"W dniu 17 czerwca ok. 40% mieszkańców Warszawy, czyli pół miliona ludzi, odpowiedziało na apel władz Związku, bojkotując wybory. Prawdziwy obraz postaw społeczeństwa uzyskaliśmy dzięki pracy wielu tysięcy ludzi uczestniczących w akcji liczenia wyników głosowania. Przeprowadzenie tych obliczeń jest naszym wspólnym sukcesem. Jeszcze raz pokazaliśmy, że "Solidarność" stała na zbiorowy wysiłek, na poszukiwanie prawdy.

Chciał część z nas odczuwać pewien zawód, że ponad połowa mieszkańców Warszawy uległa presji władz i atmosfery strachu, nie powinniśmy się czuć rozczarowani. Dziś wiemy już, jak wielu Polaków stało na zachowanie zgodne z własnymi przekonaniami. Świadomość ta będzie nam pomocna w dalszej pracy i zaowocuje zarówno w codziennym życiu każdego z nas, jak i w przyszłych wyborach do Sejmu.

Przełamaliśmy barierę mitycznych 99%, ogłaszanych przy każdych wyborach w krajach obozu radzieckiego. Tym razem podano 75%. Władze nie ośmieliły się oświadczyć, iż mają całkowite poparcie społeczeństwa, i to dowodzi naszej siły. Sfałszowanie wyników wyborów o kilkanaście procent pokazuje jednak, że metody władzy się nie zmieniły.

Jeżeli w całej Polsce zasięg bojkotu był taki jak w Warszawie, to oznaczało, że nie głosowało 10 milionów ludzi. Jest nas znowu 10 milionów. 10 mln ludzi wiernych ideałom Sierpnia, którzy nie ulegli trwającym od ponad dwu i pół roku represjom, 10 mln ludzi świadomych obranej drogi — ku wolnej i demokratycznej Polsce.

Zbigniew Bujak
Warszawa, 20 czerwca 1984 r."

Poniżej podano dane na temat frekwencji wyborczej w 38 komisjach. Dane te oparto na obserwacji ciągłej, dokonywanej przez działaczy "Solidarności", lub na podstawie informacji uzyskanych od członków komisji.

Najwyższa była frekwencja w komisji na ul. Joliot-Curie w Warszawie (jest to tzw. "dzielnica rządowa") — głosowało tam 75,8% uprawnionych do głosowania z tego okręgu i na Puławskiej (73,5%). Najniższa była natomiast frekwencja w zakładzie dla ociemniałych w Laskach (17,2%) i w Zalesiu Górnym (22,5%).

W Innych Okręgach

W pozostałych okręgach frekwencja nie przekroczyła 70%. Tak więc do oficjalnych 75% było daleko, a średnia dla Warszawy wyniosła 57%.

Na długo przed wyborami, bo już

NIEOCZEKIWANA CIĄŻA?

Nie wpadaj w rozpacz... my możemy pomóc

• Bezpłatne testy ciążowe
• Życzliwi doradcy
• Pomoc lekarska
• Pomoc finansowa
• Zrozumiałe i prawdziwe informacje o usuwaniu ciąży

AID FOR WOMEN
8 South Michigan
Suite 1300 621-1100

WYPRZEDAŻ MAGAZYNOWA! CENTRAL FURNITURE

VISA	* MASTERCARD	* DINERS CLUB	* AMERICAN EXPRESS
6-CZ. SOSNOWY KOMPLET DO BAWIALNI Reg. \$599  SOLIDNA SOSNOWA KANAPA, FOTEL I FOTEL NA BIEGUNACH ŁĄCZNIE Z 3 STOLIKAMI TO WSZYSTKO ZA \$299.95	KANAPA SEKCYJNA  • Obicie z Długotrwałej Materii \$348	MATERACE W Rozmiarach Full  Każda Szt. \$44	
6-CZ. KOMPLET DO SYPIALNI • Potrójna komoda • Lustro z półkami • Szafka • Wezgłowie z półkami WŁEĆ ZA \$299.95 	3-CZ. SYPIALNIA Orzechowo-klonowe wykończenie, wezgłowie z półkami na książki  \$148	8-CZ. ŁÓŻKO PIETROWO Wbudowana Poręcz i Drabinka  \$95	
5-CZ. KOMPLET DO BAWIALNI CREDIT  Kanapa + Fotel Półki Stół i Lampy Można dokupić podłokietki i rozkładany stół. TYLKO \$298	KUCHENKA GAZOWA PEŁNY ROZMIAR  \$199	ADMIRAL ŁODOWKA • Oddzielny zamrażacz • Wysuwane półki • Pełne oszczędzanie  \$329.95	
8-CZ. DREWNIANY KOMPLET DO JADALNI do wyboru Stół, Krzesła lub Kredens KOMPLET \$345 	5-CZ. KOMPLET DO DINETTE \$79 Białe stolony z formica, wielokolorowe. Do wyboru w wielu kolorach. 	Open easily with just one hand  Latwie rozkładana, wygodna dla dwóch osób. W kolorach do wyboru.	WERSALKA \$1199
DUŻO-EKRANOWE KOLOROWE TV ZNANYCH FIRM \$279.95 			
GODZ.: Pon. Czw. 9-8:30; Wt. Śr. 9:30-6; Piąt. 9:30-8:30; Sob. 9:30-6; Niedz. 11-5.			
MÓWIMY PO POLSKU			

Kryzys Polityczny w Izraelu

(Ciąg dalszy ze str. 1)

czas". W odniesieniu do sprawy utworzenia nowego rządu koalicyjnego Pazner powiedział o Shamirze, że takie są właśnie jego plany. Propozycja ta została natomiast odrzucona przez Partię Pracy.

W dalszej swojej wypowiedzi, rzecznik Shamira oświadczył, że będzie on stanowczo obstał przy objęciu stanowiska premiera, jako, że jest on w dalszym ciągu głównym kandydatem oraz ma największe szanse na utworzenie rządu.

Drugim kandydatem jest przywódca Partii Pracy, Peres, 60, były minister obrony Izraela. Niewielka przewaga jego partii w wyborach, dająca mimo wszystko większe szanse na decydujący głos partii Likud, Shamira, jest praktycznie trzecią jego klęską w stosunku do przeciwników politycznych z Likud. Poprzednio pokonany on został przez Menachema Begin w wyborach w r. 1977 oraz 1981. Obecna klęska Peresa oznaczać będzie najprawdopodobniej również zakończenie jego kariery politycznej.

Przyszły rząd izraelski będzie miał wiele do zrobienia, biorąc pod uwagę fakt, że gospodarka tego kraju nie znajduje się w najlepszej sytuacji, a wręcz przeciwnie. Inflacja w Izraelu doszła do 400%. Poza tym pozostaje jeszcze problem okupacji południowego Libanu, której koszty wynoszą ok. \$1.2 mln dziennie. Shamir zapowiedział zmniejszenie inflacji bez zwiększania bezrobocia.

Ogólnie przypuszcza się, że przyszły rząd Shamira, jeżeli oczywiście zostanie utworzony, nie podejmie natychmiastowych radykalnych decyzji w celu polepszenia gospodarki. Proces ten będzie stopniowy. Przywódca Partii Pracy oświadczył natomiast, że jego koalicja jest zwolenniczką natychmiastowego działania.

Obecnie trwają konsultacje w banku Izraela dotyczące sformułowania nowych reguł wymiany obcych walut. Decyzji oczekuje się pod koniec dnia. Sprawa postępującej dewaluacji waluty izraelskiej jest dyskusyjna już od dawna.

Do innych wydarzeń w Izraelu należy oświadczenie o zdecydowanie antyarabskim tonie, rabina Meira Kahane, wybranego do parlamentu po uzyskaniu przez jego partię niezbędnego 1% głosów. Domaga się on natychmiastowego wyrzucenia z kraju wszystkich bez wyjątku Arabów. Zapytany dokąd mają oni być wydaleni, odpowiedział: "Nie mnie to nie obchodzi". Jest on zwolennikiem Izraela wyłącznie żydowskiego. Kahane wyemigrował do Izraela w r. 1970 ze Stanów Zjednoczonych. Jego sloganem politycznym jest: "Dajcie mi władzę, a ja zrobię z nimi porządek". Nie wykluczone, że uzyska on stanowisko w przyszłym rządzie. Shamir nie odrzucił tej możliwości.

Pracownicy Poczty Pracują Bez Kontraktu

Washington (CSM) — Pracownicy poczty pracowali w sobotę bez kontraktu, który wygasł w piątek w nocy, a rozmowy dotyczące nowego kontraktu zostały zerwane. Prowadzone one były między przedstawicielami poczty, a czterema związkami zawodowymi reprezentującymi 600,000 pracowników.

Prawo federalne zabrania strajku pracownikom poczty przeciwko tej instytucji, która zaproponowała w nowym kontrakcie zamrożenie płac na okres 3 lat oraz redukcję pensji nowo przyjętych o 22%. Przeciętne roczne upośażenie wynosi \$23,000. Negocjacje sobotnie przerwały zostały na krótko po tym jak przedstawiciele poczty zaprezentowali projekt nowego kontraktu.

Przywódcy związków zawodowych oświadczyli, że następny krok rozważają w sierpniu, w czasie konwencji w Las Vegas. Strajk jest, ich zdaniem, mało prawdopodobny.

Kara Za Pomyłkę

Myrtle Beach, Pld. Karolina (NYT) — Szpital "Grand Strand" zgodził się na wypłacenie małżeństwu Steven i Kitty Bonita Smalls sumy \$25,000 w formie rekompensaty za szkody moralne poniesione w związku z pomyłką, w wyniku której wydano im cudze dziecko, zamiast własnego.

Państwo Smalls domagało się odszkodowania w wys. \$600,000, oskarżając szpital o zaniedbania.



AMRITSAR, INDIE. — Posterunki żołnierzy i druty kolczaste zagradzają drogę do Złotej Świątyni, w przeddzień zapowiadanej demonstracji, 16 lipca br. (UPI)

USA Mogą Złagodzić Sankcje

(Ciąg dalszy ze str. 1)

negocjacje na temat zmiany terminów płatności polskich długów.

Jeden z przedstawicieli administracji, który poprosił o zatajenie jego nazwiska, stwierdził, że obecnie rozważa się możliwość przywrócenia regularnych połączeń lotniczych między Polską i USA jak również wznowienia wymiany naukowej pomiędzy obydwojema krajami.

Reżim Jaruzelskiego, wprowadzając amnestię liczył jednak na inne korzyści. Chodziło mu przede wszystkim o zniesienie głównych sankcji, a więc wyrażenie przez Stany Zjednoczone zgody na przyjęcie Polski do Międzynarodowego Funduszu Monetarnego, przywrócenie Polsce statusu największego uprzywilejowanego oraz udzielenie jej nowych kredytów.

Larry Speakes stwierdził, że wszelkie spekulacje na temat ewentualnego

spełnienia tych oczekiwań są przedwczesne. W roku 1981 prezydent Reagan oświadczył, że zniesie sankcje jeśli reżim PRL odwoła stan wojenny, zwolni wszystkich więźniów politycznych oraz rozpocznie dialog z przedstawicielami wolnych związków zawodowych oraz Kościoła katolickiego.

W czerwcu tego roku stanowisko Prezydenta uległo pewnej modyfikacji, gdyż stwierdził on: "Jeżeli polski rząd podejmie odpowiednie kroki w kierunku liberalizacji życia, jesteśmy gotowi podjąć również daleko idące kroki z naszej strony".

Warszawa (CT) — Tymczasem polskie więzienia opuściła wczoraj pierwsza grupa 82 więźniów objętych amnestią, w tym 10 więzionych za przemoc. Wśród zwolnionych kryminalistów były osoby skazane za drobniejsze przestępstwa, które odsiadywały wyroki do 2 lat pozbawienia wolności.

Grupa około 20 zwolenników "Solidarności" czekała przed bramą więzienia na ul. Rakowieckiej w Warszawie, gdzie od 2.5 roku bez procesu przetrzymuje się 7 działaczy "Solidarności" oraz 4 przywódców KSS "KOR". Cała 11-stka została objęta amnestią, toteż przyjaciele i sympatycy pragnęli zgromadzić działaczy powitania na wolności. Jak dotąd żaden z przywódców nie został jednak zwolniony, natomiast Andrzej Gwiazda, który otrzymał 3-dniową przepustkę, ma się w dniu dzisiejszym zgłosić z powrotem w więzieniu.

Reżimowe Ministerstwo Sprawiedliwości poinformowało, że amnestia objęła 35,000 osób, a więc połowę wszystkich, przetrzymywanych w polskich więzieniach. Wyłączeni z niej zostali kryminaliści, odsiadujący kary za najcięższe przestępstwa oraz ludzie, którym zarzuca się szpiegostwo, sabotaż i zdradę.

Niezależnie od listu Prymasa Głównego, skierowanego do polskiego Sejmu, Kościół katolicki w kraju wydał wczoraj oświadczenie, w którym pochwalił amnestię, określając ją jako "pierwszy, ważny krok w kierunku dialogu", lecz jednocześnie zaapelował o przywrócenie wolnych związków zawodowych.

Pościg Za Zbiegami w Montanie

Big Sky, Montana (UPI) — Władze lokalne, ścigające 2 mężczyzn, ojca oraz syna, w górach południowo-zach. Montany, za zastrzelenie jednej osoby oraz zranienie innej, mają zamiar umieścić na drzewach apele o dobrowolne oddanie się w ręce policji.

Mężczyźni ci, doskonale obeznani z warunkami górskimi, spędzili tam zresztą wiele miesięcy letnich oraz bardzo srogą zimę, są niemalże nieuchwytni. Poszukiwani wśród gestych lasów, nawet przy pomocy helikoptera, są bardzo utrudnieni. Mężczyźni ci posługują się tylko bardzo prostym sprzętem, który pozwala im utrzymać się przy życiu bez konieczności opuszczania niedostępnych terenów górskich.

Są oni oskarżeni o zranienie w klatkę piersiową 23 letniej Kari Swenson, lekkoatletki amerykańskiej oraz zastrzelenie Alana Goldsteina, który próbował ją ratować.

Policja przypuszcza, że chcieli oni porwać Swenson i uprowadzić ją w niedostępne lasy, po to aby została ona żoną młodszego, 19 letniego Nicholasa, Dana i żyła razem z nim w górach.

Policja poinformowała, że syn ma na swoim koncie aresztowania jako młodziwiec, a ojciec za nielegalne posiadanie broni. Wyroku jednak nigdy nie otrzymał.

TASS Zaprzecza Oświadczeniu Ceausescu

Moskwa (UPI) — Moskwa zaprzeczyła wczoraj wcześniejszemu oświadczeniu rumuńskiego prezydenta Nicolae Ceausescu, utrzymującemu, że przywódca sowiecki Konstantin Czerienko gotów jest do rozpoczęcia dwustronnych negocjacji ze Stanami Zjednoczonymi w sprawie rozbrojenia na nowych, zmodyfikowanych warunkach.

Prezydent Rumunii powiedział w wywiadzie zamieszczonym w niedzielnym wydaniu "The San Francisco Examiner", że Czerienko przybędzie na rozmowy do Genewy, pod warunkiem, że USA zaprzestaną rozmieszczania swoich pocisków nuklearnych w Europie Zach.

"Moim zdaniem — powiedział prezydent Rumunii — negocjacje mogą być wznowione, jeżeli USA zaprzestaną kontynuowania rozmieszczania pocisków. Jestem przekonany, że (Czerienko) jest gotów to zrobić (stawić się na rozmowy). Jest on gotów wznowić negocjacje i zawrzeć godne zaakceptowania porozumienie ze Stanami Zjednoczonymi".

Ceausescu, który utrzymuje nieco bliższe stosunki z Czerienką, aniżeli z jego poprzednikiem, Andropowem, twierdził, że szef sowieckiego państwa rozumie sytuację światową oraz ewentualne tragiczne skutki wojny atomowej. Prezydent Rumunii dał poza tym do zrozumienia, że dwustronne spotkanie w Genewie, któremu właśnie wczoraj zaprzeczyła agencja TASS, stworzyłoby idealny grunt pod rozmowy na szczycie między obu szefami państw, w przyszłym roku, oczywiście jeżeli Reagan wygra wybory.

TASS powtórzyła natomiast wbrew wypowiedzi Ceausescu, swoje poprzednie oświadczenie, że Związek Sowiecki wróci do stołu obrad tylko pod warunkiem, że Stany Zjednoczone wycofają wszystkie umieszczone dotychczas w Europie Zach. jednogłowicowe pociski atomowe średniego zasięgu oraz trójgłowicowe pociski typu Pershing-2. Poza tym TASS oświadczyła, że Sowiety nie będą negocjować, jeżeli USA nie zaprzestaną prób z bronią antysatelitarną.

Egzekucja Piłkarza

Paryż (ST) — Z Iranu nadeszła wiadomość, że przed kilkoma dniami w jednym z lokalnych więzień dokonano egzekucji Habiba Khabiri, byłego kapitana reprezentacji piłkarskiej tego kraju. Khabiri stał na czele drużyny narodowej m.in. podczas Azjatyckich Mistrzostw w Piłce Nożnej, jakie odbyły się w Kuwejcie w 1980 roku. Aresztowano go 3 lata później pod zarzutem popierania działalności opozycyjnej.

Miasto Biję Rekordy

W ostatnich kilku dniach zanotowano stosunkowo wysokie temperatury na terenie metropolii chicagowskiej. Przedstawiciele elektrowni Commonwealth Edison zaapelowali do mieszkańców o oszczędzanie energii elektrycznej. W poniedziałek pomiędzy godzinami 3 a 4 po poł. w godzinie tzw. szczytu zużyto na terenie metropolii 13,300 megawatów energii elektrycznej.

Na lotnisku O'Hare notowano temperaturę dochodzącą do 89 F, a w niektórych punktach miasta, przekraczającą 90 stopni F.

Zaapelowano do mieszkańców, aby w tych, tak gorących dniach, powziąć następujące kroki oszczędnościowe: nastawić aparaty chłodzące na 78 stopni a nawet wyżej, pozamykać wszystkie okna i pozasłaniać je, starać się nie gotować ani nie świecić światła w godzinach szczytu. Gotowanie pozostawić należy do późnej godziny wieczornej.

Na dzisiaj zapowiedziane już jest pewne ochłodzenie.

Sandinisci Mogą Przegrać Wybory

(UPI) — Organ opozycji nikaraguańskiej "La Prensa" twierdzi, że kandydaci znajdujący się w opozycji do rządu lewicowego, pokonają Sandinistów, jeśli mające się odbyć 4 listopada wybory, będą wolne. Pisząc o kandydatach opozycji na stanowiska prezydenta i wiceprezydenta "La Prensa" twierdzi: "Arturo Cruz, jak też Adan Fletes, to kandydaci, którzy cieszą się szacunkiem, a też mogliby pokonać w wolnych wyborach Narodowy Front Wyzwolenia Sandinistów".

Pentagon Walczy z Nadużyciami

Washington (CSM) — Sekr. Obrony Caspar Weinberger oświadczył w czwartek, iż Pentagon bardzo skutecznie prowadzi walkę przeciwko wszystkim, którzy przyczyniają się do zawyżania wydatków na obronę poprzez nieodpowiednią gospodarkę oraz oszustwa finansowe.

Chodzi tutaj głównie o kontraktorów realizujących zamówienia Dept. Obrony oraz tych, którzy świadomie dopuszczają się oszustw.

Caspar Weinberger, który przemawiał na forum Konferencji Handlowej w Indianapolis, powiedział: "Przekazujemy wiadomość (ostrzeżenie) do tych kilku kłopotliwych, którzy myślą, że łatwo jest oszukać Pentagon".

Weinberger przedstawił kilka danych statystycznych, które dowodzą, że Dept. Obrony przy współpracy adwokatów z Dept. Sprawiedliwości podwoił prawie liczbę osób, którym udowodnił przestępstwa oraz wydano na nich wyroki sądowe. Ogólna suma grzywnien nałożonych na oskarżonych oraz zwrot zawyżonych przez kontraktorów kosztów zamówień przyniosły Pentagonowi w samym tylko r. 1983 ponad \$14 mln.

Prez. Duarte z Wizytą w Washingtonie

Washington. (UPI) — Prezydent Salwadoru, Jose Napoleon Duarte, oświadczył wczoraj, w czasie 30 minutowej rozmowy z prez. Reaganem, iż gotów jest do spotkania z przedstawicielami Nikaragui oraz zawarcia układu o pokoju, pod warunkiem jednak, że kraj ten zaprzestanie wysiłki broni dla rebeliantów salwadorskich.

"Jestem gotów do dialogu z Nikaragui", powiedział Duarte, "pod warunkiem, że jest ona gotowa do wstrzymania wysiłki broni dla Salwadoru".

Duarte oświadczył, że kraj jego nie akceptuje realizowanego obecnie planu "eksportu rewolucji" do swego kraju w postaci właśnie wysiłki broni. Wypowiedź Duarte jest więc kontynuacją poprzedniego oświadczenia prez. Reagana, który wielokrotnie podkreślał fakt zbrojenia rebeliantów salwadorskich, działających przeciwko rządowi obecnego prezydenta.

W czasie spotkania w ONZ z sekr. generalnym, Javierem Perez de Cuellar, Duarte zapewnił o swoim dążeniu do pokoju.

Sekr. generalny ONZ, zapytany, czy rząd Salwadoru będzie w stanie rozwiązać wszystkie swoje problemy, odpowiedział, "doszedłem do wniosku, że jest on (prez. Duarte) człowiekiem wiary... co jest rzeczywiście bardzo ważne. Uważa on, że może odnieść zwycięstwo i sądzę, że my wszyscy możemy mu w tym pomóc".

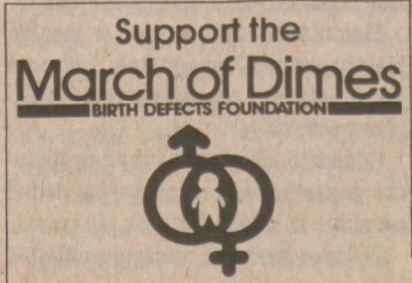
Jedną ze spraw dyskutowanych w czasie spotkania z prez. Reaganem były szanse na zatwierdzenie przez Kongres USA pomocy dla Salwadoru w wys. ponad \$700 mln.

Duarte oświadczył, że poparcie USA dla antyrządowych partyzantów nikaraguańskich jest tak długo ważne dopóki Sandiniści nie zaprzestaną wysiłki broni dla Salwadoru.

"Królowa" Ameryki Abdykowała

New York (CT) — "Miss America" Vanessa Williams podporządkowała się decyzji organizatorów konkursu piękności i zrezygnowała z tytułu "królowej". Powodem pierwszej tego rodzaju decyzji organizatorów konkursów było ukazanie się w magazynie "Penthouse" zdjęć Vanessa Williams, nawet bez przysłówiowych listków figowych w pozie z drugą modelką, które robią wrażenie aktu seksualnego.

Wkrótce po ogłoszeniu rezygnacji Williams, jej miejsce zajęła pierwsza dama dworu zeszłorocznego konkursu Miss New Jersey, Suzette Charles, również Murzynka. Williams (21 lat) oświadczyła, że padła ofiarą złej woli fotografa, który zapewniał ją, że zdjęcia nie będą nigdzie publikowane, lecz tylko do jej osobistej dyspozycji. Gdy zobaczyła wydanie "Penthouse" ze swoimi zdjęciami czuła się zażenowana.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, babcia, prababcia nasza i siostra moja, śp.

Paulina Howaniec
(z domu Zdebska)

Członkini Bractwa Niewiast Różańca św. przy par. św. Józefa, po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 22-go lipca 1984 roku, o godzinie 9:15 rano w starożytnym.

Zwłoki można odwiedzać dziś od godziny 1-ej po południu do 9:30 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 25-go lipca, o godzinie 10-ej rano, z zakładu pogrzebowego Antoniego Bolydya pnr. 1758 W. 51-sza ul., do kościoła św. Józefa, Msza św. o godzinie 10:30 rano, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Jan, mąż; Jan (Franciszka), Tadeusz (Phyllis), Ks. Henryk, O.F.M., Eugeniusz (Inga), synowie i synowice; Lorraine (Allen) Wolf, córka i zięć; 13 wnucząt, 7 prawnucząt; Maria Sroka, siostra; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Antoni Bolydya, Telefon 776-1110.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, dziadus i brat nasz, śp.

Witold Ostrowski

(brat śp. Alfonsa i śp. Edwina zmarłych w Polsce)

Członek P.A.V.A. w Evanston, Ill., po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 22-go lipca 1984 roku, o godzinie 5:14 po południu, przeżywszy 69 lat.

Zwłoki można odwiedzać dziś od 3-ej po południu do 9-ej wieczorem. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 25-go lipca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Donnellan-Fitzgerald-Franklin pnr. 1571 Maple Ave., Evanston, Ill., do kościoła Ascension of Our Lord w Evanston (Msza św. o 10-ej), a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Helen (z domu Wojewoda), żona; Marysia Kozak, córka; Bogus, syn; Alicia i Benjamin Kozak, wnuk i wnuczka; Zbigniew, Tadeusz, Irena, Wanda i Genia, siostry i bracia z rodzinami w Polsce.

Pogrzebem zajmuje się: Donnellan-Fitzgerald-Franklin Funeral Home, telefon 869-2900.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę bolesną wiadomość, iż nasz najdroższy syn, brat, siostrzeniec i wnuk, śp.

Jerzy Boroń-Stefański

zginął śmiercią tragiczną, opatrzony św. Sakramentami, dnia 20 lipca 1984 r., w 25 roku życia.

Student Triton College, Absolwent szkoły pilotażu.

Zwłoki można odwiedzać dziś, 24 lipca od godziny 5-ej po południu do 9-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 25 lipca 1984 r., o godzinie 9:30 rano z kaplicy zakładu pogrzebowego Kopec Funeral Home, 5259 W. Roscoe (3400 północ-5300 zachód), do kościoła św. Władysława, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, w ciężkim żalu i nieutulonym smutku pogrzeżeni:

RODZICE I SIOSTRA, ORAZ RODZINA, KREWN I PRZYJACIELE W STANACH ZJEDNOCZONYCH ORAZ DZIEDZIU, BABCIA I CIOCIE Z RODZINĄ, KREWN, PRZYJACIELE I ZNAJOMI W POLSCE. Po informację telefonować 545-6974.

Wznowienie Petraktacji Na Temat Przebudowy Navy Pier

Jak informują doniesienia prasowe, komisarz miejski do spraw ekonomii i rozbudowy miasta Robert Mier wysłał list do firmy Rouse Co. w Maryland zapytaniem, czy firma byłaby zainteresowana ponownym przeanalizowaniem planów dotyczących przebudowy portu Navy Pier.

Jak wiadomo, już wcześniej firma ta przedłożyła miastu plany przebudowy przystani wodnej, sugerując wybudowanie na tym terenie olbrzymiego kompleksu rozrywkowego, którego najważniejszą częścią miały być sklepy z pamiątkami i różnego rodzaju artykułami handlu detalicznego.

W lutym bieżącego roku, specjalny komitet przy Radzie Miejskiej odrzucił propozycję przedłożoną przez firmę. Przeciwnicy projektu utrzymywali, że nie jest on niczym innym jak zwykłym planem wybudowania budki z koncesjami na sprzedaż taniochy.

Ald. Stone, który wtedy przewodniczył wspomnianemu komitetowi miejskiemu i który był jednym z największych przeciwników projektu rozbudowy powiedział, że nie ma nic przeciw opracowaniu nowych planów pod warunkiem, iż zapewnią one rzeczywisty rozwój Navy Pier.

Przystań i olbrzymi budynek, w którym od lat odbywały się różnego rodzaju imprezy, szczególnie wystawy i festyny, stoi teraz bezczynnie. Jedynie ekipy zajmujące się jego utrzymaniem przeprowadzają najpotrzebniejsze prace, utrzymując tereny w należytym stanie.

W myśl poprzednich planów, które zostały odrzucone przez komitet miejski firma Rouse zobowiązała się zapłacić \$217 mln za remont i rozbudowę Navy Pier. Miasto miało pokryć wydatki dochodzące do \$60 mln, a firma Rouse miała później przez następnych 30 lat zajmować się dzierżawą terenów.

Podobno w nowej propozycji zawarto podobne sugestie z tą tylko

różnicą, że bardziej sprecyzowano niektóre wymagania stawiane firmie. Między innymi wspomniano o obowiązku wybudowania odpowiedniego systemu kanalizacji, oraz szeregu innych projektów, niezbędnych dla sprawnego funkcjonowania odnowionego Navy Pier.

Jak dotąd nie wiadomo jak będzie się zapatrywać firma Rouse na nową propozycję. Odpowiedzi nie spodziewają się przedstawiciele miasta wcześniej jak we wrześniu. Mają nadzieję, że firma będzie zainteresowana tym bardziej, że po odrzuceniu jej wcześniejszego projektu nie żądała zwrotu kosztów poniesionych przy opracowywaniu planów, co tłumaczy się chęcią utrzymania dobrych stosunków z administracją miasta.

Rozpocznie Się Proces Młodocianego Mordercy

Rozpocznie się proces 16-letniego William'a Argo, który przed sądem okręgowym powiatu Will będzie odpowiadał za zabójstwo 10-letniego Donald'a Green, którego ciało zostało znalezione w strumieniu w pobliżu domu chłopca.

Aresztując Argo, policja jednocześnie zwolniła John'a Schwake, który przez 9 miesięcy był przetrzymywany przez policję jako podejrzany o zabójstwo chłopca. Argo będzie odpowiadał przed sądem jako osoba dorosła.

Przebywa w powiatowym domu dla młodocianych w powiecie Kane z kaucją w wysokości \$1 miliona. Podczas procesu sądowego będzie przebywał w izolacji więzienia powiatowego Will.

Mężczyzna Oskarżony o Spowodowanie Wypadku

Kevin Mosbrook, 22, mieszkaniec Burbank, został aresztowany i postawiony w stan oskarżenia za spowodowanie wypadku, który doprowadził do śmierci Walter'a Goetzinger.

Goetzinger zmarł w dwa dni po wypadku, który miał miejsce 10-go czerwca, potrącenia go w czasie jazdy na rowerze przez samochód przy 79-iej ulicy i Kostner Ave. Aresztowanie Mosbrook'a nastąpiło po tym jak kobieta, zameldowała policjantowi, że samochód odpowiadający opisowi pojazdu, poszukiwanego przez policję, stoi w bocznej ulicy.

Jiffy-Knit!



7162
by Alice Brooks

It's the essential vest—smart finishing touch for outfits! JIFFY-KNIT! It's all done in easy drop stitches with garter stitch bands. Combine two colors of synthetic worsted for rich texture, tonal harmony. Pattern 7162: Sizes 8-14 included. \$2.75 for each pattern. Add 50¢ each pattern for postage and handling. Send to:

Alice Brooks Crafts 263
Reader Mail

Polish Daily Zgoda

Box 163, Old Chelsea Station, New York, NY 10113. Print Name, Address, Zip, Pattern Number.

CRAFTS—crafts! New '85 Needlecraft Catalog—knits, crochets, dolls, quilts, more. 3 free patterns printed inside. Send \$2. ALL CRAFT BOOKS. \$2.50 each All Books and Catalog—add 50¢ each for postage and handling. 135-Dolls & Clothes On Parade 134-14 Quick Machine Quilts 133-Fashion Home Quilting 131-Add a Block Quilts 129-Quick 'n' Easy Transfers 128-Envelope Patchwork Quilts 127-Afghans 'n' Dollies 126-Thrifty Crafty Flowers 125-Petal Quilts 124-Easy Gifts 'n' Ornaments 121-Pillow Show-Offs 117-Easy Art of Needlepoint 111-Easy Art of Hairpin Crochet 109-Sew+Knit (Basic tissue incl) 107-Instant Sewing 106-Instant Fashion 104-Instant Money 103-15 Quilts for Today



MANILA, FILIPINY. — Prezydent Filipin Ferdinand Marcos w czasie inspekcji, jaką przeprowadził w oddziałach wojskowych stacjonujących w południowej części kraju. (UPI)

★ Poszukuje Pracy

LICENSED plumber with 15 years experience looking for job. Call after 6 p.m. 539-5597.

★ Pomoc Domowa

GOSPODYNI

Z zamieszkaniem. Do gospodarstwa domowego w Park Ridge. Dla pracującego małżeństwa, bez dzieci. 5-6 dni w tygodniu. Musi mówić trochę po angielsku.

692-7163 po 3 ppl.

HOUSEKEEPER FOR ADULTS

in beautiful Lake Shore Drive apartment. Live in. Some English. Good pay, location and transportation.

549-7243 or 883-7400

CHILDCARE AND LT. HOUSEKEEPING

in teachers Park Ridge home. M-F. Must speak English, experience & ref. required.

692-3099

★ Praca

LIGHT ASSEMBLY WORK

We have positions avail. Imm. for 50 wmn. to pick & sort orders and collate. Loc. in Mt. Pros. and Elk G. V. Please Call Kay Leane 699-9330

FACTORY

Due to expansion, we need experienced help, in these areas:

- Milling Machine Operator (Bridgeport)
 - Tool Maker, capable of operating all equipment
 - Machine Builder
- 5 yrs minimum required and must be able to work, to close tolerances. ANATOL MANUFACTURING CO. 949-0330 — 8 a.m.-5 p.m.

Potrzbny Na Pełny Etat

Kasjer/ka - Teller

Musi mówić po polsku i po angielsku.

4800 S. Pulaski Rd. Zainteresowane Tel.

376-3800

i Zapytać o Panią Mary Bialek

Toolmakers

SPECIAL MACHINE BUILDERS TOOL MAKERS DIE MAKERS MACHINISTS

Leading custom machine building has openings for experienced people due to rapid growth. Successful applicants will work in a modern fully equipped facility with access from major highways.

Excellent starting salary, company paid hospitalization, profit sharing. MONTHLY performance incentives and disability insurance.

APPLY IN PERSON

MID-WEST AUTOMATION

350 Holbrook Drive Wheeling, Illinois 60090 Equal Oppty, Employer M/F

POTRZEBNE KOBIETY I MĘCZYŻNA

Do lekkiej pracy fabrycznej w firmie elektronicznej. \$3.75 i \$4.00 na początek. Zgłaszać się.

AMGLO

5265 N. Michigan, Rosemont (Okolice River Rd. i Foster)

GENERAL FACTORY HELP

Machine experience helpful.

2701 S. 12th Ave. Broadview

865-1077 • Lois

★ Praca

TRUCK DRIVERS

CRESCO LINES OF HARVEY, ILL. Is growing & now accepting applications from well qualified Over The Road Drivers with immediate position available. We are also accepting applications for 16 driver positions that will be available September 1984. We require one year or more experience as an over the road driver. Clear driving record able to pass a rigid D.O.T. physical and at least 24 years of age. Flat bed experience a plus. If you enjoy excellent equipment to operate and an above average pay check each week come join a progressing team.

APPLY IN PERSON

SAFETY DEPARTMENT—At 16100 CENTER, HARVEY, IL. NO PHONE CALLS PLEASE Must Speak English

HELP FOR BINDERY

VARIETY OF DUTIES. Please apply in person:

AROCK PRINTING 307 E. North Ave., Northlake, Ill. 344-5570

JANITORIAL

Need good people for restaurant and retail cleaning nights in Glenview and Chicago area. English speaking preferred. Call: Bob

830-3326

Between 1 & 5 pm

ALUMINUM

Experienced help wanted for aluminum gutters, soffit-fascia. Suburban Work Herzing Aluminum Installations 392-7552 Arlington Heights, Illinois

POTRZEBNE OSOBY do prasowania wełny i jedwabiu. Muszą mieć doświadczenie. Nieco angielskiego wymagane.

Zgłaszać się osobiście do: BUDGET CLEANERS 5920 W. Irving Park 282-5553

DO RESTAURACJI DO MYCIA NACZYŃ I SPRZĄTANIA.

Dużo godzin. Zgłaszać się między 7—11 rano Ziggy 6500 W. North Ave.

TREE CLIMBER

Kramer Tree Specialist needs a tree trimmer/climber. Must be experienced, and proficient with rope and saddle. Full company benefits, and pay commensurate with experience.

668-TREE

• KUPUJĄCE W SKŁADACH KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

★ Praca Męska

Tool Grinders and Set-Up Men

Immediate opening for full time work in our tool room. Also openings available for set-up men on small punch presses. We offer excellent salary and a complete benefits package.

APPLY IN PERSON

Douglas Furniture Corp.

5020 W. 73rd Street, Bedford Park, Ill.

POTRZEBA pracowników do aluminium siding i shingle roofing (dekarze). Stała praca. 452-1107.

POTRZEBNY stolarz z samochodem od 8 rano do 4 po południu. Tel.: 631-6127.

POTRZEBNA "Janitorów" do pracy na ½ etatu, lub pełny etat. 4649 N. Damen. Tel.: 728-1711 albo 685-8488.

POTRZEBNY mężczyzna do różnych prac w motelu — 2 dni w tygodniu. 774-2700.

★ Praca Żeńska

WM. A. LEWIS

Needs experienced sales Women for 3 stores. • Excellent Salary • Discount on all Clothes • Profit Sharing Plan • Pleasant Surrounding Apply in person or call after 11 a.m. Store Manager Scottsdale, 79th & s. Cicero 585-1020 Harlem — Irving Plaza 625-8680 Cermak Plaza, Berwyn 795-5900

PRACA BIUROWA DLA PAŃ

Język angielski niewymagany. Proszę dzwonić we wtorek od godziny 12 do 3 po południu 338-0500

FULL OR PART TIME position available. Good phone personality. Light secretarial duties. 792-3152

FRYJZJERKA. Part time. Doświadczona. Tel. 622-4155.

★ Praca Męska

JEWELERS

Waxer, setters, polishers & mold cutter needed. By large Jewelry Mfg. Co. Experience preferred.

Apply in person:

400 S. JEFFERSON CHICAGO, IL 60607

POTRZEBNY DOŚWIADCZONY BLACHARZ SAMOCHODOWY 539-9044

WORK OUT OF NORTHLAKE

OWNER OPERATORS wanted to haul Piggyback Trailers in Chicago area. Good pay, 24 hr. dispatch.

Contact Ed Elliott 284-3738

TOKARZ I FREZER

Z doświadczeniem w Ameryce

539-9284

TOOL GRINDER

Experienced tool and cutter grinder for job shop work. Group health and life insurance, profit sharing and production bonus. Located in Western suburbs. MUST speak English. Tel. 449-6160

POTRZEBNY doświadczony cieśla. 725-6628.

LIVE IN HANDY PERSON HOUSEKEEPER

Must speak English and drive car. \$200 a week plus room and board. Call after 7 p.m. 366-3644

DOŚWIADCZONY FREZER

Pełny etat, lub part time, od zaraz. Godziny do uzgodnienia. ERA INDUSTRIES 10103 W. Pacific Franklin Park 678-6617

POTRZEBNA POMOC DO WARSZTATU

Doświadczony operator frezerki SPYCO TOOL CO. 4619 S. Kedzie Ave., Chicago 847-1363

POTRZEBNY DOŚWIADCZONY FREZER

W. D. ENGINEERING 3128 W. Grand

Potrzbni Doświadczeni Maszyniści — ustawiacze do C.N.C. frezarek i tokarek. Dobre warunki i zapłata dla doświadczonych i odpowiedzialnych pracowników.

Tel.: 480-0560

SOBOT TOOL, MFG. CO. Northbrook, Ill.

★ Poszukuje Garażu

POSZUKUJE garażu w okolicy północno-zachodniej. Tel.: 296-9169.

★ Domy

NILES

Price reduced \$25,000 7 rooms, 3 bedrooms bi-level. NOW \$100,000 Must sell this week.

HOMEVIEW REALTY, INC. 792-2800

★ Kontraktorzy

DACHY — FUGOWANIE

OBICIA ALUMINIOWE

— RYNNY — BETON —

OKNA SZTORMOWE

WSZELKIE PRZERÓBK

Darmo Kosztorysy — Polska Firma Ubezpieczona i Pod Bondem 100% Gwarancja HENRY SEJDAK, Właśc. H & S HOME IMPROVEMENT CO. 891-5959 • Domowy: 775-6644

GENERAL CONSTRUCTION

Wykonuje Wszelkie Roboty Wewnątrz i Nazewnątr Domu.

- Malowanie • Aluminium Siding
 - Instalacja Rynien • Pokrycia Dachów
- Dzwonić po 5-tej 622-0213

★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów V.C.R., w waszym mieszkaniu. Gwarancja. A. Gil 966-5831.

★ Garage Sale

13 ROCZNICOWA NAJWIĘKSZA NA ŚWIECIE GARAŻOWA WYPRZEDAŻ

27, 28, 29 Lipca

Wewnątrz Budynku

EVANSTON

MUNICIPAL GARAGE

Sherman—Pomiędzy Church i Davis

Piątek 11 Rano do 9 Wieczorem

Sobota 11 Rano do 6 Wieczorem

Niedziela 12 w Południe do 6 Wieczorem

Kupcy Urządzają Evanston

Merchant's Sidewalk Sale

26, 27, 28, 29 Lipca

Sponsored By

Evanston Chamber of Commerce

★ Usługi

WYKONUJEMY wszelkie prace gazo-wodne. 247-0752 albo 376-4209.

★ Przeprowadzki

PRZEPROWADZKI vanem. 489-1667.

★ Zguby

ZGUBIONO paszport na nazwisko Dorota Zaworska. Znalazca proszony o kontakt telefoniczny 685-3240.

★ Rozmaite

MĘSKIE I DAMSKIE UBRANIA \$2.00 Wszelka odzież w sklepie po \$1.00. Ogromna wyprzedaż mebli i przyrządów domowego użytku. Sklep otwarty Poniedziałek — piątek od 10—5. Czwartki do 7:30. Zamknięty w soboty. W niedzielę od 11—4. 3357 Dempster, Skokie 677-6365

SPRZEDAJEMY i kupujemy. Wia-domość: Tel. 276-5201.

Odzież z bawełny indyjskiej po cenach hurtowych. Sukienki \$12 — \$15. Garsonki \$20—\$25. Bluzki z perełkami \$10. Spódniczki \$10—\$15.

CICERO STORE

2408 N. Cicero Ave. (przy Fullerton)

★ Wycieczki

CALIFORNIA

Tania Wycieczka

w Okresie OLIMPIADY

Colorado, Arizona, Las Veags, San Diego, Los Angeles, San Francisco.

Tel.: 736-6252

★ Osobiste

PANI Czesława Gortych proszona jest o skontaktowanie się z Panem Mirosławem. Sprawa bardzo pilna.

★ Do Wynajęcia

4 POKOJOWE mieszkanie — 1 sypialnia dębowa podłogi. Lokator opłaca użyteczności. \$265 miesięcznie. 281-0701 - w języku angielskim.

CZWORKA do wynajęcia od 1 sierpnia. 384-8549.

4 POKOJOWE mieszkanie — 1 sypialnia. \$225 ogrzewane. Niles. 693-8721

ŁADNA, słoneczna szóstka z 3 sypialniami na drugim, dla starszych bez zwierząt, od 1 sierpnia. Waclawowo. Dzwonić cały dzień. 267-6449.

5 POKOI—2 sypialnie, drugie piętro. \$270, nieogrzewane. Dorosłym tylko. Bez zwierząt. Okolica Palmer-Lavergne. 637-5325 w jez. ang.

IRVING PARK — AUSTIN

3 pokojowe mieszk. z 1 sypialnią i 5 pokojowe mieszkanie z 2 sypialniami. \$330 i \$380. Ogrzewane, świeżo odnowione. 286-8658 albo 941-1093 po 5 i cały weekend.

3901 N. TRIPP

Studio apartment for rent. \$220 plus heat. Elevator building. Senior citizens welcome.

286-6384 372-2645

UMEBLOWANY POKÓJ

wszystkie użyteczności włączone. Używalność kuchni. Dla 1 mężczyzny. 384-6620

Przeciw Nowej Umowie o Pracę z Dr. Ruth Love

Na poniedziałkowym zamkniętym dla publiczności zebraniu chicagowskiej Rady Szkolnej, jej członkowie, stosunkiem głosów 6 do 5, zdecydowali, aby nie odnawiać umowy o pracę z dotychczasowym superintendentem chicagowskich szkół publicznych dr. Ruth Love.

Sprawa odnowienia umowy o pracę ciągnęła się już kilku tygodni. Niedawno tym samym stosunkiem głosów, członkowie Rady Szkolnej wyrazili wotum zaufania supt. Love, ale obecnie doszli do wniosku, że nie będą odnawiać z nią kontraktu, który wygasa z dniem 25 marca 1985 r.

Jak wynika z doniesień prasowych, zasugerowano równocześnie, aby rozpocząć rozmowy z zastępcą superintendenta Manfredem Byrd, w celu zaangażowania go na stanowisko superintendenta.

Przed trzema laty, kiedy decydowano się co do osoby, która stanie na czele trzeciego co do wielkości w skali krajowej systemu szkolnego, Manfred Byrd, był jednym z najpopularniejszych kandydatów. Tak jak dr. Love, Byrd jest Murzynem.

W szkolnictwie chicagowskim, pracuje od lat i jak stwierdzają jego zwolennicy, będzie przez to znacznie

lepszym superintendentem. Dr. Love zarabiała \$120,000 rocznie.

W czasie, gdy członkowie Rady Szkolnej zbierali się na zebranie, równoległe dwie grupy demonstrowały przed siedzibą Rady znajdującą się przy 160 W. Wendell.

Grupa przedstawicieli społeczności latynoskiej domagała się usunięcia dr. Love z zajmowanego stanowiska zarzucając jej brak zainteresowania uczniami latynoskiego pochodzenia.

Drugą grupę demonstrantów stanowili duchowni protestanccy-Murzyni, którzy domagali się odnowienia kontraktu dla dr. Love.

Nie doszło do żadnych konfrontacji pomiędzy dwoma grupami demonstrantów, prezes Rady Szkolnej George Munoz, spotkał się z przedstawicielami obu grup, w celu wysłuchania ich żądań.

Ze względu na to, że decydowano o sprawach personalnych, w myśl przepisów, zebranie Rady, jest zebraniem zamkniętym. Nie mniej wtajemniczeni twierdzą, że decydujący głos przeciw Love złożył prezes Munoz.

Dr. Love zaangażowała adwokata, który będzie ją reprezentował w sprawach związanych z rozmowami jakie trzeba będzie przeprowadzić z Radą Szkolną.



SAN FRANCISCO. — Demokratyczny kandydat na stanowisko prezydenta U.S. Walter Mondale i kandydatka na stanowisko wiceprezydenta Geraldine Ferraro, na lekcji klasy 7, 17 lipca bież. roku. (UPI)

Rozpoczęcie Procesu Przeciw Sędziemu Johnowi Laurie

W poniedziałek, w lokalnym oddziale sądu federalnego przed sędzią Prentice Marshall rozpoczął się proces przeciw sędziemu sądu powiatowego Johnowi Laurie, który został oskarżony przez federalną ławę przysięgłych o pobieranie łapówek w zamian za pomyślne załatwianie spraw związanych z wykroczeniami przeciw przepisom ruchu kołowego.

Sędzia Laurie, jest jednym z 17 oskarżonych (w tym dwóch sędziów) o tego rodzaju oszustwa w wyniku śledztwa prowadzonego przez władze federalne trwającego ponad dwa lata.

W poniedziałek przystąpiono do przesłuchiwania potencjalnych ławników. Spodziewany jest, że rozprawa w najbliższych jakichś już odbyły przeciw oskarżonym o te same wykroczenia.

Prokuratura federalna ma zamiar powołać za świadków ludzi, którzy już wcześniej zeznawali przeciwko innym oskarżonym.

Sędzia Laurie oskarżony jest o to, że przyjął około \$3,000 w formie łapówki od przekupnych adwokatów, którzy broniли klientów mających na sumieniu wykroczenia przeciw zasadom ruchu kołowego. Oskarżenie zarzuca też sędziemu, że pozwalał na to, aby niektórzy adwokaci zaczęli osoby czekające na mającą się odbyć sprawę, w celu pozyskania ich jako klientów. Dzieleno się wtedy

honorarium z oskarżonym sędzią.

Zdaniem prokuratury, zeznania świadków oskarżenia potwają przynajmniej tydzień. Spodziewany jest, że będzie zeznawał agent FBI, adwokat, który pozował w aferze znanej jako "Greyford" za przekupnego adwokata w celu zebrania odpowiednich dowodów przeciw przekupnym pracownikom wspomnianego oddziału sądowego. Zeznawać będzie również policjant (obecnie emerytowany) który w samian za przyznanie się do winy (do tego, że brał łapówki i pośredniczył pomiędzy przekupnymi adwokatami a sędzią) i że będzie zeznawał, otrzyma emeryturę policyjną mimo, iż w myśl prawa, policjant skazany za jakiegokolwiek wykroczenia, traci prawo do emerytury.

Natychmiast po ogłoszeniu oskarżenia przeciw sędziemu Laurie, został on zawieszony w swych obowiązkach sędziowskich do czasu rozprawy. Oskarżenie przeciw Laurie ogłoszono jeszcze w marcu.

Do tego czasu, spośród 17 osób, które zostały oskarżone o przekupstwo w sądzie, trzy zostały uznane winnymi i otrzymały wyroki. Wśród wspomnianych trzech znajduje się sędzia John Murphy.

Spodziewane są też zeznania zupełnie nowych świadków, dotychczas nie występujących w czasie rozpraw afery "Greyford".

Oskarżenia o Handel Częściami Skradzionych Samochodów

16 osób i dwie korporacje zostały oskarżone o udział w kradzieży samochodów, w rozbieraniu ich na części i sprzedaży tych części sprzedawcom samochodowym, z czego czerpano około \$4 milionów zysku rocznie. Prokurator federalny Dan Webb powiedział, że oskarżenie to kończy 4 letnie śledztwo prowadzone przez władze federalne pod nazwą "Operation Chase". 10 osób było postawionych w stan oskarżenia w wyniku tego samego śledztwa rok temu.

Śledztwo doprowadziło do aresztowania osób wydających polecenia o dokonaniu kradzieży samochodów, osób, które przechowywały skradzione samochody w garażach i w nich rozbierały te samochody na części, właścicieli placów którzy te części sprzedawali, tych którzy te części otrzymywali oraz właścicieli punktu wymiany walutowej, który "czyścił" pieniądze otrzymane ze sprzedaży skradzionych części samochodowych.

Podczas konferencji prasowej D. Webb powiedział, że "jest to anatomia pokazująca od początku do końca co się dzieje ze skradzionym samochodem".

Szafka działała w następujący sposób: ci którzy kierowali działalnością szafki zdołali uzyskać podłączenie do linii komunikacji krajowej informującej o częściach samochodowych poszukiwanych przez sprzedawców samochodów i o ich cenach. Przywódcy szafki składali następnie zamówienie na kradzież konkretnych samochodów, które po dokonanej kradzieży były rozbierane na części w różnych garażach.

Nie trudno się domyśleć, że głównie kradzione były luksusowe samochody produkcji amerykańskiej i drogie wozy zagraniczne.

Następnie części samochodowe trafiały do firm takich jak M & J Auto Wreckers przy 1463-65 E. 130-ej ulicy, placu na którym zgromadzone są samochody mające być zniszczone. Części samochodowe były dalej przekazywane do Indian i Wisconsin oraz do Piper Motor Co. w Bloomfield Ia. Jak wykryto w czasie dochodzenia Piper Motor w czasie największego okresu swego prosperowania przyjmowało 25 do 30 ciężarówek załadowanych częściami samochodowymi

w ciągu tygodnia, a roczny dochód firmy wahał się od \$1 do \$2 milionów. Z firm takich jak Piper Motor części były sprzedawane sprzedawcom samochodowym po uprzednim usunięciu z nich znaków i numerów identyfikacyjnych.

Wśród aresztowanych znalazł się Russell F. Scalise, właściciel kantoru wymiany w Riverdale, który przyjmował gotówkę od kupujących skradzione części samochodowe i następnie wypisywał czeki na różne nieprawdziwe nazwiska, żeby zamaskować, że pieniądze trafiają stale do rąk tych samych osób, prowadzących handel skradzionych części samochodowych.

Wśród 16-tu oskarżonych znajduje się również nazwisko Thomas'a Cavello i Ralph'a Mascio, zidentyfikowanych jako bliskich współpracowników Josepha Lombardo, jednego z szefów syndykatu, skazanego w ubiegłym roku na 15 lat więzienia.

Każdy z oskarżonych będzie odpowiadał za 7 oskarżeń, złamania prawa zakazującego przewożenia z jednego stanu do drugiego skradzionego towaru. Również obie firmy będą odpowiadały za popełnienie przestępstwa poprzez prowadzenie handlu skradzionymi przedmiotami.

Ewakuacja Mieszkańców

Mieszkańcy terenów znajdujących się w obrębie ulic Hoyne i 32-ej na południu miasta, zostali ewakuowani ze swych domów, ponieważ pracownicy naprawiający nawierzchnię, zupełnie przypadkowo przerwali rurę gazową.

Ze względu na niebezpieczeństwo wybuchu i pożaru od ulatniającego się gazu, zanim ekipy z gazowni naprawiły uszkodzenie, zdecydowano się ewakuować mieszkańców.

Obecnie, wszystko wróciło do normy. Awaria nastąpiła w poniedziałek wieczorem około godz. 5 po poł.

Wieżień z Menard Zabity Nożem

Rodrigo Ricketts, zmarł w szpitalu na skutek ran zadanych mu nożem przez współwięźnia z Menard Correctional Center. Zgodnie z tym co powiedział przedstawiciel zakładu, Ricketts był przeniesiony 5 dni wcześniej z więzienia w Joliet.

Wybuch w Rafinerii: Wielu Zabitych i Rannych

W poniedziałek po południu, tuż przed godz. 6 nastąpił wybuch w rafinerii firmy Union Oil Co., znajdującej się w miejscowości Romeoville, Ill., niedaleko Lemont.

Wskutek wybuchu i pożaru, na pewno zginęło dziewięć osób, ponad dwadzieścia kilka odniosło bardziej i mniej poważne obrażenia, dotychczas nie można się doliczyć 16 osób — jak przypuszczają władze, na pewno zginęły one w pożarze i eksplozji.

Jak dotąd nie wiadomo co było powodem wybuchu. Niektórzy przypuszczają, że palnik do spawania, dochodzenia w tej sprawie już rozpoczęto.

Straż pożarna z ponad 10 miejscowości położonych w najbliższym sąsiedztwie wypadku pospieszyła do akcji ratunkowej, łącznie ze sprzętem straży pożarnej z Chicago.

Obliczono, że w czasie, kiedy nastąpił wybuch na terenie zakładu, znajdowało się od 50 do 100 pracowników.

Niektórzy z nich uszli cało.

Eksplzja była tak silna, że w promieniu kilku mil zanotowano wstrząsy, w wielu budynkach powpadały szyby, w niektórych zauważono zarysowane sufit.

Dzisiaj rano, zdołano wprawdzie opanować rozprzestrzeniający się ogień, ale nie ugaszono go zupełnie.

Trudno też przewidzieć, kiedy można będzie rozpocząć poszukiwania za ofiarami, które mogą znajdować się na terenie pogorzeliska.

Skutki wczorajszej eksplozji, dadzą się odczuć przez kilka następnych dni.

Siła wybuchu doprowadziła do zerwania linii wysokiego napięcia, trudno też przedostać się w okolicach wypadku (135 Street i West New Ave.), na południowy zachód od Chicago.

Wielu mieszkańców na pewien czas pozabawionych było połączenia telefonicznego, a pasażerowie korzystający z pociągu linii Illinois Gulf Central, zmuszeni będą znaleźć sobie zastępczy środek lokomocji, aby dzisiaj dojechać z Joliet do Chicago do pracy.

Specjalne Oddziały Policji Dbają o Porządek Nad Jeziorem

Departament policji ma specjalną grupę składającą się z 115 policjantów, nazwaną "Summer Mobile Force", która kontroluje parki i plaże wzdłuż jeziora Michigan. Grupa ta od święta Wieńczenia Grobów do Święta Pracy ma zapobiegać wypadkom zakłócenia porządku publicznego w parkach i na plażach uczęszczanych przez tłumy. Szczególnie w takich okolicach jak wybrzeże pomiędzy polem golfowym Waveland i Gill Point przy wejściu do Belmont Harbor i wzdłuż Simmons Drive pomiędzy Montrose i Foster Ave. Poprzednio handlowano tam narkotykami i pito alkohol nawet w ciągu dnia. Zaobserwowano poprawę odkał policja zaczęła patrolować tereny.

Grupa specjalna pojawia się także każdego dnia przed godziną 11 wieczorem żeby zapowiedzieć, że Lincoln Park będzie za chwilę zamknięty i wszyscy szybko i bez zakłócenia porządku opuszczają park. "Ludzie czują się bezpieczni w tych miejscach zarówno w dzień jak i w nocy" — powiedziała Erma Tranter, dyrektor organizacji Przyjaciół Parku. Mieszkańcy Hyde Park oraz okolicy parku przy Monroe Str. w Grant Park też zanotowali znaczną poprawę w bezpieczeństwie tych okolic odkał "Summer Mobile Force" rozpoczęło swoją letnią działalność.

Lester E. Fisher, dyrektor Lincoln Park Zoo, stwierdził że odwiedzający ogród zoologiczny są świadomi obecności grupy policyjnej i chętnie odwiedzają park. W wyniku obecności

policji zmniejszyła się ilość kradzieży rowerów. Patrole, które są wszędzie zauważalnie odstraszały tych, którzy chcą zrobić coś złego, a z kolei odwiedzający ogród zoologiczny sami próbują zapobiegać przestępstwom jeśli je zauważą a wiedzą, że policja jest w pobliżu.

Specjalna grupa policjantów działa w czasie lata, 4-ty rok z rzędu pod dowództwem kapitana Donald'a Bergamin i podlega pod dywizję szkoleniową przy 300 W. Jackson Blvd. Bergamin powiedział, że "Summer Mobile Force" działa na dwie zmiany z mniejszą ilością osób podczas dnia i zwiększoną liczbą policjantów w czasie nocnych patroli. Policjanci kontrolują porządek panujący na plażach, w portach, w miejscach piknikowych na terenie parków, zaczynając od Calumet Park na południu a kończąc na Lincoln Park na północy.

"Egzekwujemy wszystkie przepisy dotyczące zakazów obowiązujących po godzinie 11-ej w nocy tj. zakaz spożywania alkoholu, narkotyków i ich sprzedaży, zakaz parkowania samochodów" — powiedział Bergamin.

Okresowo jeśli zostanie złożony meldunek o zakłóceniu porządku w jakiejś okolicy, policjanci zaczynają ją szczegółowo patrolować. "Działamy w samochodach po dwóch policjantów w każdym i nasza obecność jest widoczna dla ludzi przebywających w parkach, po to żeby mogli się do nas zwrócić jeśli zaistnieje tego potrzeba" — powiedział Bergamin.

Plany Rozwojowe Portu Lake Calumet Harbor

Gilbert Cataldo, odkał został roku temu głównym dyrektorem portu, opracowywał plan jego rozwoju. Port przynosi \$2.2 miliona dochodu z podatków ale w dalszym ciągu ma \$13 milionów niespłaconych w obligacjach, które były sprzedane w 1955 roku na sumę \$25 milionów. Cataldo opracowując swój plan, główny nacisk położył na perspektywy rozwojowe terenów portu, który położony jest na 3 000 akrach ziemi.

Sam port, jako port wodny, począwszy od lat 70-tych zaczął tracić swoje znaczenie. Nowsze i większe statki dochodzące do 1000 stóp długości nie zawsze mogły wpłynąć na rzekę Sw. Wawrzyńca, a pogarszająca się ekonomia Buffalo, Cleveland, Detroit, Gary, Milwaukee i Chicago zmniejszyła też w znacznym stopniu handel portowy wielkich jezior. Jeszcze 5 lat temu związki zawodowe pracowników portowych w Chicago zrzeszały 600 pracowników, a obecnie jest ich zaledwie 200 i liczba ta stale się zmniejsza. Transport kolejowy tańszy i bardziej wydajny zastąpił statki.

"Ponieważ port Lake Calumet nie przynosił spodziewanych z obsługi portu zysków, musieliśmy znaleźć inne dostępne nam źródło dochodów a miało to być" — powiedział Cataldo, dyrektor portu. Plan rozbudowy zaproponowany przez Cataldo rozpoczyna się projektem zagospodarowania 1000 akrów ziemi pomiędzy 111-a i 130-a

ulicą. Cataldo ma nadzieję, że przyciągnie projektantów, którzy na tym terenie będą chcieli wybudować miejsca postojowe dla transportu ciężarówek, których około 70 000 przejeżdża codziennie obok.

Kosztorys planu sporządzonego przez Cataldo wynosi \$373.9 miliona i

stworzy 3,700 stałych miejsc zatrudnienia. Rozbudowa przyniesie \$24.5 miliona w rocznym podatku od własności i \$5.9 miliona z rocznego podatku od sprzedaży, a koszty zabudowy portu będą pokryte zarówno przez budżetowych jak i z pieniędzy pochodzących ze sprzedaży obligacji.

Konferencja dla budowniczych zainteresowanych planem zagospodarowania portu odbędzie się w październiku. Cataldo jest krytykowany za fakt zignorowania w swoim planie spraw rozwoju ruchu portowego, ale jak sam twierdzi, jego główna odpowiedzialność jest wobec ludzi, którzy wykupili obligacje. Richard Van Derzee, zastępca głównego dyrektora, powiedział, że port przeładował 500 000 ton ładunku w czerwcu tego roku co wskazuje 30% wzrostu w stosunku do roku minionego.

Jednak Cataldo twierdzi, że rozwój przemysłu na terenie portu jest konieczny jeśli port ma nadal egzystować. "Może istnieje zapotrzebowanie na lotnisko w południowo — wschodniej części Chicago?" powiedział Cataldo patrząc na swoje plany.

Nowa Gra Loterii Stanowej

Rada kontrolująca loterię stanową w Illinois zatwierdziła nową grę, która będzie wypłacała od razu w całości główną wygraną wynoszącą \$1 miliona.

"1 milion w gotówce" będzie pierwszą tego rodzaju grą loteryjną w kraju, w której wygrana jest od razu, po odrzuceniu podatków, wypłacona.

Gra oprócz głównej wygranej będzie miała 10 stałych nagród w wysokości \$100,000 i szereg mniejszych nagród.

W kasie będzie za każdym razem \$34 miliony z szansą na wygranie lepszą niż 1 do 4.



LOS ANGELES. — Miasto przygotowane jest na przyjazd zawodników, ale prawie codziennie, od początku lipca, spowite jest w mgłę tzw. smog. (UPI)